



Gmina Świeradów – Czarniawa Zdrój

**Nic o nas bez nas – czyli gazeta dla
każdego mieszkańca naszego miasta**

Miesięcznik • Nr 4 (29) • Kwiecień 2001 • Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

Gość w dom



17 marca biskup Stefan Regmunt zawiązał do Świeradowa – spotkał się w szkole z uczniami, nauczycielami i rodzicami. Relację Danuty Bartosiewicz z kolejnego etapu wizytacji kanonicznej biskupa zamieszczamy na stronie 11.

W numerze ponadto: „Co nowego w Urzędzie Miasta?” i „R jak Rada Miejska” (s. 2); Echa wystąpień przedstawicieli powiatu na ostatniej sesji Rady Miejskiej: Tadeusza Sumary – Komendanta Powiatowego Policji – o bezpieczeństwie (s. 2 i 6), i Krystyny Muchy – Kierownika Powiatowego Urzędu Pracy – o bezrobociu (s. 2, 4 i 5); Kronika policyjna (s. 6); „Rezerwa nagłych zdarzeń”, „Wybiegany sukces” i „Pisali o nas...” (s. 7); Relacja z „Mrowiska” i o „Mrowisku” (s. 8-9); Doniesienia kulturalne: z pięknego czytania, z bibliotecznego konferowania, z książkowego umiłowania i ortograficznego przygotowania (s. 10); „Pierwszy dzień wiosny” – czyli, jak uczniowie wagary zamienili na intelektualne rozrywki (s. 11); XVI część cyklu zatytułowanego „Jak prywatyzowano Świeradów” (s. 12); Komunikaty i ogłoszenia (s. 13); Zaproszenie na wiosenne bigosowanie (s. 14); Program (przybliżony) Dni Kwitnących Rododendronów (s. 15); „Uczmy się choćby od diabła” – radzi Tomasz Grzybowski po roboczej wizycie w niemieckim Oberwiesenthal (s. 15-16). Zapraszamy do lektury!

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

Co nowego w Urzędzie Miasta?

W Urzędzie Miasta w Świeradowie Zdroju powoli, ale systematycznie wdrażane są zmiany, które wymusiły zalecenia pokontrolne Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej i przyjęty w styczniu br. przez Radę Miejską nowy Regulamin Organizacyjny UM.

W pierwszej kolejności część zadań zavalonego nadmiarem zadań sekretariatu przejęła Kancelaria, czyli Biuro Podawcze, utworzone w pokoju obok. Jest to miejsce, w którym mieszkańcy składają swoje pisma, obsługiwana jest centrala telefoniczna, przyjmuje się, rozdziela i ekspeduje pocztę przychodzącą i wychodzącą z Urzędu, kseruje się dokumenty.

Następnym krokiem będzie przeprowadzany w dniach od 28 kwietnia do 6 maja remont sekretariatu i toalet. Po jego zakończeniu czekający na rozmowę z burmistrzem interesanci nie będą musieli przebywać na korytarzu, a i dostępność do toalet znacznie się poprawi.

Już za miesiąc łatwiej też będzie dodzwonić się do Urzędu, gdyż finalizowane są rozmowy z Telekomunikacją Polską, która na niezwykle dogodnych warunkach zwiększy ilość zewnętrznych linii telefonicznych.

Zgodnie z wymogami ustawy o samorządzie gminnym przywrócono w Urzędzie stanowisko Sekretarza; zapewnia on sprawne funkcjonowanie Urzędu organizując jego pracę i koordynując działania podejmowane przez poszczególne referaty, nadzorując tok pracy biurowej, przebieg obsługi interesantów, terminowość przygotowania dokumentów. Oprócz tego Sekretarz i Skarbnik mają obowiązek uczestniczyć w pracach Zarządu Miasta, ale bez prawa głosowania.

W Świeradowskim Urzędzie Miasta funkcję Sekretarza zawsze będzie pełnił Kierownik Referatu Organizacyjnego, co nie spowoduje zwiększenia zatrudnienia. Z dniem 1 kwietnia br. Rada Miejska powołała na to stanowisko pracującą od roku w Urzędzie Miasta **Sylwię Blaszczyk**, która z wykształcenia jest magistrem prawa i wcześniej pracowała w urzędach administracji rządowej i samorządowej.

Stanowisko ds. zamówień publicznych i ewidencji działalności gospodarczej przeniesiono do Referatu Organizacyjnego, gdyż **Izabela Masłowska** będzie zajmować się procedurą zamówień publicznych nie tylko w UM, ale i kontrolą w tym zakresie we wszystkich gminnych jednostkach. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że dzięki dobrze prowadzonym zamówieniom publicznym znacznie obniżyły się ceny usług kupowanych przez gminę.

Celem „skupienia” spraw obywatelskich w jednym miejscu utworzono Referat USC, Obrony Cywilnej i Spraw Obywatelskich, którego kierownikiem została **Danuta Żyłkiewicz**, wieloletni pracownik Urzędu. W tym referacie zostanie utworzone zgodnie z wymogami ustawowymi, wprowadzonymi po ostatnich powodziach, półetatowe stanowisko ds. obronnych i ochrony informacji niejawnej, które będzie finansowane ze środków PFRON. Referat D. Żyłkiewicz zajął się bardzo intensywnie porządkowaniem ewidencji ludności.

W Referacie Gospodarki Miejskiej stanowisko zajmujące się dodatkami mieszkaniowymi (to zadanie przekazano do MOPS) zastąpiono stanowiskiem ds. drogownictwa i ochrony środowiska. Na tym stanowisku pracuje **Izabela Jurczak**, studentka Wydziału Ochrony Środowiska.

Utworzono też dwuetatowy Referat Straży Miejskiej, gdyż ze względu na uzdrowiskowo-turystyczny charakter naszego miasta kwestie porządku i bezpieczeństwa publicznego są niezwykle ważne. 4 kwietnia odbył się konkurs na stanowisko Kierownika Referatu - Komendanta Straży Miejskiej. Z dziewięciu kandydatów Zarząd Miasta wyłonił trzech i poprosił o zaopiniowanie ich przez Komendanta Wojewódzkiego Policji. Wszystko wskazuje na to, że od 1 czerwca, czyli jeszcze przed wakacjami, Straż Miejska będzie pracowała w dwuosobowym składzie.

Dwa stanowiska, które do tej pory funkcjonowały w Szkole Podstawowej Nr 1, a zajmowały się sprawami oświaty gminnej, zostały przeniesione wraz z pracownikami do Urzędu Miasta: stanowisko ds. finansów oświaty i ds. kadr oświaty. To rozwiązanie wymusiła trwająca reforma oświaty.

Następnym etapem usprawniania pracy Urzędu Miasta będzie poprawa dostępności interesantów do Urzędu, szczególnie ludzi starszych i niepełnosprawnych, którzy w tej chwili mają mocno utrudniony dostęp do poszczególnych biur. Nastąpi to prawdopodobnie poprzez przeprowadzenie, sposobem gospodarczym, remontu wysokich piwnic Urzędu, który z powodu ograniczeń finansowych będzie przebiegał etapami i nieprędko się zakończy.

Czytelnicy pamiętają z poprzednich odcinków, że gmina jest samorządową wspólnotą osób zamieszkujących jej terytorium. Otóż mieszkańcy podejmują rozstrzygnięcia dotyczące tej wspólnoty w dwójki sposób: po pierwsze - za pośrednictwem organów gminy (mówimy wtedy o demokracji pośredniej), po drugie - w głosowaniu powszechnym, poprzez wybory i referendum.

Ten pierwszy sposób jest stosowany na co dzień, a ten drugi co cztery lata (mam tu na myśli wybory) lub jeszcze rzadziej (myślę o referendum, które jest formą demokracji bezpośredniej). Zasadę demokracji pośredniej przy zarządzaniu samorządami terytorialnymi przyjęto prawie we wszystkich krajach Europy. Wyjątek stanowi Szwajcaria, gdzie wszystkie rozstrzygnięcia zapadają w wyniku głosowania powszechnego, czyli takiego, w którym biorą udział wszyscy mieszkańcy, i to na dodatek obowiązkowo.

Nam, Polakom, trudno jest sobie nawet wyobrazić, byśmy mieli wszyscy porzucać swoje obowiązki służbowe czy rodzinne, po to, żeby podjąć decyzje dotyczące remontu drogi, budowy kanalizacji czy też finansowania oświaty (czyli te, które tak naprawdę dotyczą nas wszystkich). W naszym imieniu czynią to organy gminy i właśnie tym sposobem podejmowania rozstrzygnięć w gminie zajmujemy się w dzisiejszym odcinku (o tym drugim sposobie napiszę w przyszłości).

Organami gminy są: Rada - jako organ stanowiący i kontrolny, oraz Zarząd - jako organ wykonawczy. Oczywiście organem najważniejszym i najwyższym w każdej gminie jest Rada, a jej pozycję w gminie można porównać do pozycji, jaką zajmuje Sejm w Polsce.

Rada jest wybierana w wyborach powszechnych co cztery lata. W jej skład może wchodzić od 15 do stu radnych (zależy to od liczby mieszkańców danej gminy). Np. w skład Rady Miasta Świeradowa Zdroju wchodzi 18 radnych, gdyż jesteśmy miejscowością liczącą trochę powyżej 5 tys. mieszkańców, a w przedziale od 4 do 7 tys. mieszkańców gminie „należy” się właśnie 18 mandatów.

Rady poszczególnych gmin, w zależności od charakteru gminy, mogą nazywać się różnie: Rada Miasta - gdy gmina jest jednocześnie miastem; Rada Miejska - gdy ma siedzibę w mieście położonym na terenie gminy miejsko-wiejskiej; Rada Gminy - gdy ma siedzibę na terenie gminy wiejskiej.

Rada obraduje na sesjach. Pracę Rady organizuje Przewodniczący, który prowadzi jej obrady. W celu usprawnienia prac Rady powołuje ona komisje, które mają określone zadania i przedmiot działania. Komisje poprzez wydawanie opinii wpływają na decyzje, ale nie mogą podejmować żadnych rozstrzygnięć.

R jak Rada Miejska

Do kompetencji Rady należy stanowienie prawa miejscowego czyli podejmowanie uchwał, które zawierają reguły postępowania oraz prawa i obowiązki wiążące Zarząd, jednostki organizacyjne gminy, wszystkich mieszkańców i tych, którzy na terenie gminy przebywają lub korzystają z jej usług. Nie oznacza to, że Rada może wszystko. W swojej działalności uchwałodawczej podlega wielu rygorom, ograniczeniom, nakazom i zakazom, ustanowionym w Konstytucji, w licznych ustawach i rozporządzeniach oraz własnych uchwałach, a w szczególności Statucie Gminy.

Dla przykładu podam, że Rada nie może uchwalić np. obowiązku zatrudniania w Świeradowie tylko świeradowian, bo kodeks pracy mówi o wolności zatrudniania i podejmowania pracy na terenie Polski. Rada nie może też uchwalić, że opłata za zezwolenie na alkohol będzie wnoszona w ratach, bo ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi mówi o jednorazowej wpłacie, itd. Tych przykładów jest wiele, ale równie wiele jest przykładów, w których tylko Rada może i powinna decydować. Np. podejmowanie decyzji o inwestycjach w gminie czy zakładanie gminnych jednostek należy do wyłącznej decyzji Rady.

Rada jest też organem kontrolnym, co wynika z jej najwyższej pozycji w gminie. W tym miejscu przypomnę, że Rada ustala prawo miejscowe, Zarząd - reguły dotyczące wykonawstwa decyzji Rady, gminne jednostki organizacyjne - wykonują zadania gminy w sensie technicznym tj. np. szkoły uczą dzieci, a ZGM zarządza zasobem mieszkaniowym gminy. Funkcja kontrolna Rady wykonywana jest przy pomocy Komisji Rewizyjnej, która w ciągu całego roku przeprowadza liczne kontrole, dotyczące prawidłowości wykonywania zadań gminy przez Zarząd i gminne jednostki organizacyjne. Jednak najpoważniejszym instrumentem kontrolnym Rady jest coroczne rozpatrzenie sprawozdania finansowego z wykonania budżetu przez Zarząd w roku poprzednim i podjęcie decyzji o udzieleniu lub też nieudzieleniu Zarządowi absolutorium. W następnym odcinku Z jak Zarząd.

Sylwia Blaszczyk

17 x 5 ≠ 27 x 5

Komendant Powiatowej Policji Tadeusz Sumara poinformował radnych na sesji 29 marca, że generalnie rzecz biorąc stan bezpieczeństwa powiatu lubańskiego w styczniu pogorszył się. Był to dość istotny wzrost przestępczości na terenie całego powiatu, ale taką tendencję zauważono w większości powiatów województwa dolnośląskiego i w kraju.

W lutym zostało podjętych szereg działań policyjnych zmierzających do tego, aby te zagrożenie pohamować. Istniejący w kraju program o nazwie 17 x 5 na naszym terenie został przekształcony w 27 x 5 (w 27 powiatach Dolnego Śląska szczególną troską objęte będą: zabójstwa, rozboje, wymuszenia rozbójnicze, włamanie, kradzieże, bójki, pobicia, czyli najgorsze kategorie przestępstw). Owo 5 również odnosi się do tego, żeby co roku przynajmniej o 5 proc. ograniczać przestępczość w porównaniu do minionego roku.

Komendant z satysfakcją poinformował, że wdrożenie tego programu zaczęło przynosić efekty, choć jego zdaniem policja ma niewielki wpływ na dynamikę przestępczości. W każdym razie w lutym odnotowany został dość istotny spadek dynamiki przestępstw, a już w marcu ten spadek jest znaczny. Np. w całym powiecie zanotowano tylko dwie kradzieże samochodów. Spadła również ilość kradzieży z włamaniem, które stanowiły największy procent przestępczości.

Rejon Świeradowa jest dość mocno zagrożony przestępczością w skali powiatu. Jednak nie są to zadania, które byłyby takimi zdarzeniami najwyższymi gatunkowo, jeżeli chodzi o ciężar gatunkowy popełnionych przestępstw. Oczywiście, miały miejsce dwa zabójstwa i jest to na pewno za dużo, nie jest to jednak zdarzenie, które by ludzi zbulwersowało do tego stopnia, że baliby się wychodzić z domu. Nie było natomiast na tym terenie zdarzeń wiążących się bezpośrednio z porachunkami zorganizowanych grup przestępczych.

Następnie komendant odczytał pismo dotyczące wypowiedzenia umowy użyczenia na wynajmowane przez policję pomieszczenia w Urzędzie Miasta, w którym zwraca się z prośbą o zawarcie nowej umowy regulującej funkcjonowanie rewiru dzielnicowych w zajmowanych pokojach. Poprzednia zapewniała optymalne warunki dla funkcjonowania Komisariatu Policji, a przekształcenie tej jednostki w Rewir Dzielnicowych było zgodne z poleceniem Komendanta Głównego Policji koniecznością, a w niczym nie pogorszyło sposobu funkcjonowania tej jednostki na terenie gminy. Wspólnie z samorządem udało się doprowadzić do prawie dwukrotnego powiększenia się stanu etatowego. Równoległe wspólnie z samorządem prowadzone były działania w celu doposażenia tej jednostki w odpowiedni sprzęt, czego wynikiem są określone rezultaty.

Jednostka prezentuje bardzo dobrą efektywność, w mieście pojawiły się piesze patrole policji, a ilość popełnionych przestępstw zaczyna się znacznie zmniejszać. Komendant rozumie trudności, które były powodem wypowiedzenia pomieszczeń przez UM, mając jednak na względzie dobro najważniejsze, jakim jest bezpieczeństwo mieszkańców, poprosił o przychylne rozważenie prośby.

Następnie głos zabrał zastępca Komendanta Komisariatu Policji w Leśnej - Tadeusz Półtorak, który przedstawił sprawozdanie dotyczące stanu przestępczości na terenie Świeradowa od 1 stycznia do 16 marca br., przyjmując dla porównania dane z roku ubiegłego.

Po przekształceniu komisariatu w rewir dzielnicowych komisa-

Kierownik Powiatowego Urzędu Pracy, Krystyna Mucha, przedstawiła - także na sesji 29 marca - informację dotyczącą bezrobocia w powiecie lubańskim (patrz tabele na str. 4 i 5), omawiając strukturę tego zjawiska według niektórych grup zawodowych. Z przedstawionych danych jasno wynika, że najbardziej narażone na utratę pracy są kobiety, osoby w starszym wieku i o niskim poziomie wykształcenia. W Świeradowie dla przykładu na 494 bezrobotnych - 254 to kobiety, 212 osób ma wykształcenie podstawowe (lub niepełne), a 157 - zawodowe. W 2000 roku pracę podjęło w Świeradowie 207 osób, nasi bezrobotni wykazują się jednak dość niską aktywnością, o czym świadczy jeden z najniższych w powiecie wskaźnik płynności rynku pracy mierzony liczbą podejmujących zatrudnienie do liczby nowo rejestrujących się (w gminie wyniósł 0,37, średnia w powiecie 0,40). W roku 2000 utworzono przy udziale środków Funduszu Pracy 46 miejsc pracy w podmiotach prowadzących działalność na terenie Świeradowa w tym 35 w pracach interwencyjnych, a 8 w robotach publicznych. Zawierając umowę o organizację robót publicznych gmina skorzystała z dotacji budżetu państwa na realizację inwestycji infrastrukturalnych.

Edukacją w bezrobociu

W ramach zajęć w ramach Klubu Pracy uczestniczyło 42 osób (17 proc. wszystkich uczestników) - w większości zajęcia prowadzone były na terenie gminy. Na cyklicznych spotkaniach grupowych bezrobotni poznawali techniki poszukiwania pracy, uczyli się umiejętności rozmów z pracodawcami, pisanie życiorysu, listu motywacyjnego, poznawali zasady analizowania ofert pracy, uczyli się zdobywania wiary we własne siły i możliwości.

Pomimo bardzo dokładnego poinformowania ubiegłorocznych absolwentów o możliwości uzyskania stypendium w przypadku podjęcia nauki w systemie wieczorowym lub zaocznym - tylko 1 osoba złożyła wniosek o przyznanie takiego stypendium (w powiecie 25 osób). Od bezrobotnych ze Świeradowa nie wpłynął też żaden wniosek o udzielenie pożyczki na podjęcie działalności gospodarczej (w powiecie udzielono 15 pożyczek).

Na pytanie burmistrza o zwolnienia grupowe w uzdrowisku K. Mucha odpowiedziała, że w czwartym kwartale ubiegłego roku mówiono o 50 osobach, ale oficjalnie, konkretnej liczby jeszcze nie podano. Natomiast w kwestii aktywnego zwalczania bezrobocia w mieście niewiele mogła powiedzieć, gdyż nie wiedziała, jakimi środkami będzie dysponował Powiatowy Urząd Pracy w tym roku. W ubiegłym roku decyzje finansowe Krajowy Urząd Pracy powziął 1 lutego, a już tydzień później PUP znał swoje limity. W tym roku pod koniec marca nic nie było wiadomo.

W. Kudera chciał znać efekty działań komórki legalności zatrudnienia, która istnieje w ramach Powiatowego Urzędu Pracy. Pytanie nie było bezzasadne, gdyż uczciwi pracodawcy, którzy legalnie zatrudniają swoich pracowników, płacą wszystkie ustawowe obciążenia, co często doprowadza do zaprzestania działalności, która im się nie opłaca. W tym czasie przedsiębiorcy obchodzą prawo, zatrudniają ludzi nielegalnie i ich interesy kwitują.

K. Mucha odparła, iż w komórce legalności zatrudnienia pracują dwie osoby: jedna zatrudniona na pół, druga na 1/10 etatu. W ubiegłym roku przeprowadziły one około 60 kontroli, w wyniku których sporo miejsc pracy zostało zalegalizowanych. Kontrole te polegają na tym, aby nie karać nieuczciwych pracodawców, ale żeby pracownik dostał umowę o pracę. Wysłano wprawdzie parę wniosków do kolegium, które jednak karze bardzo małymi kwotami i bardziej przypomina to „groźenie palcem”.

Legalność zatrudnienia ma przejść w kompetencję wojewody - to dobre rozwiązanie, bo gdy PUP najpierw współpracuje z pracodawcami, a potem ich kontroluje, rodzi to niepotrzebne konflikty.

Zwalczanie bezrobocia nie jest ustawowym obowiązkiem gminy (pieniądze są przekazywane z budżetu państwa do budżetów poszczególnych starostw powiatowych, a następnie do Powiatowych Urzędów Pracy), Zarząd dołożył jednak wiele starań, by rozwiązywać te problemy. Burmistrz bierze udział w pracach Powiatowej Rady Zatrudnienia i dzięki temu może pomóc w indywidualnych przypadkach oraz dotrzeć do pracodawców w mieście z niezbędnymi informacjami.

Zarząd Miasta podpisał porozumienie z PUP w zakresie poświadczania

Edukacją w... → ze s. 3

nia tzw. gotowości do pracy na miejscu, bez konieczności dojazdu do Lubania. Zarząd pokrywa wszystkie koszty wynikające z tego przedsięwzięcia, czyli finansuje pracownika z Lubania, który w każdym miesiącu przez 6 dni pełni dyżur w budynku ZGM, obsługując osoby bez prawa do zasiłku. Ustalono z PUP, że właśnie w tym miejscu będą wywieszane wszelkie informacje i oferty na temat możliwości podjęcia pracy.

Te działania spotkały się z pozytywną reakcją, aczkolwiek zdarzają się również takie dni, kiedy pracownik PUP nie obsługuje zbyt dużej ilości osób. Bezrobotni w Świeradowie są mało zdyscyplinowani i często zdarza się tak, że nie stawiają się w wyznaczonym terminie, co skutkuje bardzo poważnymi konsekwencjami, gdyż jest to przede wszystkim utrata ubezpieczenia zdrowotnego.

Również w porozumieniu z Powiatowym Urzędem Pracy prowadzony był w Świeradowie Klub Pracy, w którym uczono bezrobotnych aktywnie walczyć o miejsce pracy. Wolnych miejsc pracy jest coraz mniej, a chętnych coraz więcej. Programem tym było objętych 46 bezrobotnych, jednak żadna z nich do dziś podjęła pracy, przynajmniej oficjalnie. I w tym przypadku koszt wynajęcia pomieszczenia i jego odpowiednie wyposażenie odbyło się na koszt gminy.

Gdy na rynku pojawia się duży pracodawca, czy to po stronie polskiej, czy też po stronie czeskiej, Zarząd starał się w sposób aktywny wpłynąć na bezrobotnych, aby podjęli decyzję o zatrudnieniu w firmie, która oferowała miejsce

pracy. W efekcie około 10 osób ze Świeradowa podjęło pracę w „Tekstilanie” w Nowy Mieście. Kobiety potrafiły się zorganizować i wspólnie dojeżdżają do pracy. Rynek pracy po stronie czeskiej jest naprawdę atrakcyjny, o czym świadczy fakt, że pojawił się kolejny pracodawca, który chce zatrudniać pracowników z Polski: „Tekstilana” ma również zakład na przedmieściach Liberca, który należy do tego samego holdingu i tam również poszukuje szwaczek.

Burmistrz brał aktywnie udział w pracach komisji konkursowej, która opiniowała wnioski dotyczące pracowników interwencyjnych, jak również przyznawania pożyczek na utworzenie miejsc pracy. Z tej oferty skorzystało wielu świeradowskich pracodawców. Jednym z nich jest A. Buratyński, właściciel firmy „Barex”, który w swojej firmie stworzył nowe miejsca pracy na podstawie programu prac interwencyjnych. Obecnie jest pewnie bardziej rozczarowany niż zadowolony, gdyż jak dotąd nie uzyskał refundacji.

Oprócz „Barexu” z tego programu korzystała firma „Sport-Man”, Zakład Usług Komunalnych J. Mączki, hotel „Kryształ” i wiele zakładów usług leśnych.

Problem refundacji za utworzenie nowych miejsc pracy może się zemścić w bieżącym roku - po prostu pracodawcy przestaną wykazywać tym zainteresowanie.

Z raportu przedstawionego przez panią kierownik wynika, że większość osób bezrobotnych z terenu Świeradowa to osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym. Brak wykształcenia średniego eliminuje sporo osób z rynku pracy. Mając świadomość rozwoju Świeradowa w zakresie usług turystycznych i uzdro-

wiskowych oraz sprzedaży tej oferty zagranicznym gościom, głównie niemieckim, Zarząd zobowiązał dyrektorów szkół do wprowadzenia nieodpłatnej nauki języka niemieckiego od pierwszych klas szkoły podstawowej. W Szkole Podstawowej Nr 1 jest to realizowane obecnie od klasy II. W klasie VI i w gimnazjum uczy się angielskiego, natomiast w Czerniawie - niemieckiego i angielskiego od pierwszej klasy podstawówki.

To są działania, których efekty będą widoczne w przyszłości. Ludzie ci będą wchodzić w rynek pracy z pewnymi umiejętnościami, które dadzą im przewagę nad pozostałymi, pozbawionymi tych umiejętności. Niezwykle ważnym problemem jest również potrzeba uzupełnienia swojego wykształcenia. To bardzo dobrze, że funkcjonuje u nas prywatne liceum dla dorosłych, ale Zarząd podejmuje starania, aby utworzyć w Świeradowie nieodpłatną szkołę publiczną, która pozwoli dorosłym na uzupełnienie swojego wykształcenia, a z drugiej strony da szansę młodzieży świeradowskiej na kontynuowanie nauki na miejscu. Koszty dojazdu i utrzymania w szkołach średnich są bardzo wysokie i do momentu, kiedy nie powstanie taka szkoła w Świeradowie, duża część absolwentów gimnazjum nie otrzyma wykształcenia średniego, gdyż ich rodziców nie będzie stać na taki wydatek.

Zarząd podjął też rozmowy z Towarzystwem Salezjańskim o utworzeniu na bazie budynku Szkoły Podstawowej Nr 1 i Gimnazjum Nr 1 publicznej szkoły - liceum o profilu turystycznym, nastawionym przede wszystkim na zaspokajanie potrzeb miejscowego rynku pracy.

→ dok. obok

Poziom bezrobocie według wybranych grup w powiecie lubańskim - stan na 31 grudnia 2000 roku

	Lubań miasto	Lubań gmina	Leśna	Olszyna	Platerówka	Siekierczyn	Świeradów	Powiat
liczba bezrobotnych	2380	845	1300	763	169	507	494	6458
w tym kobiety	1371	514	677	454	102	311	254	3383
długotrwale bezrobotni	973	376	594	320	84	224	187	2758
z prawem do zasiłku	639	217	237	188	24	117	101	1523
absolwenci	138	32	76	42	13	32	20	353
napływ w miesiącu	Z opóźnieniem wyrażamy nadzieję, że minione Święta Wielkanocne minęły wszystkim mieszkańcom Świeradowa - a zwłaszcza tym, których los został odzwierciedlony w niepokojących statystykach o rosnącym bezrobociu - w ciepłej, serdecznej i rodzinnej atmosferze. Ponieważ wiosna minęła się z kalendarzem, życzymy, by nadrobiła wszelkie zaległości w czasie długiego majowego weekendu.							
odpływ w miesiącu								
w tym podjęcia pracy								
zasiłki przedemerytalne	653	90	211	103	13	56	62	1188
świadczenia przedemerytalne	41	8	58	14	0	7	7	135

Na zakończenie swojej wypowiedzi burmistrz poinformował, że przedstawiona statystyka dotycząca bezrobocia jest statystyką oficjalną i wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że jesteśmy mieszkańcami miejscowości, w której profil usługowo-turystyczny wręcz podpowiada zatrudnianie ludzi szarej strefie. Niestety, zdarza się to u nas bardzo często, zwłaszcza w hotelarstwie i gastronomii. Z drugiej jednak strony, biorąc pod uwagę problemy pracodawców, trudno im się dziwić: koszty pracy są olbrzymie. Jeżeli 50 proc. należy przeznaczyć tylko i wyłącznie na tzw. pochodne, trudno się dziwić, że pracodawcy wolą nie dźwigać tych kosztów.

K. Mucha nawiązała do wypowiedzi o nauce języka obcego w szkołach, przydatnego w kontekście naszego wejścia do Unii. Tymczasem już dziś zgłaszane są legalne oferty pracy do Niemiec, w gastronomii czy w hotelarstwie, ale warunkiem przyjęcia jest znajomość języka niemieckiego. Z pobranych niedawno 20 ankiet nie zgłosiła się żadna osoba. Często zdarza się, że oferty pracy pojawiają się z dnia na dzień i trzeba natychmiast zgłosić kandydaturę, a PUP nie jest w stanie w dwa dni poinformować każdego z osobna. Jeśli jednak ktoś jest zainteresowany podjęciem pracy, na pewno ją znajdzie.

Szansą dla Świeradowa jest rozwój małych przedsiębiorstw, tyle że przy bardzo wysokich stopach procentowych jakakolwiek pożyczka z innego źródła niż z Funduszu Pracy jest wręcz niemożliwa. Niedawno podczas spotkania ze starostą rozmawiano o utworzeniu tzw. regionalnego funduszu poręczeń gwarantowanych. Chodzi o to, aby samorządy lokalne stworzyły fundusz, który gwarantowałby udzielanie pożyczek rozpoczynającym działalność gospodar-

czą. By tego dokonać, wszystkie gminy powiatu lubańskiego, łącznie z samorządem powiatowym, musiałyby łączyć w granicach ok. 1 mln zł. W sytuacji, kiedy każdy samorząd boryka się z olbrzymimi problemami utrzymania szkół i zastanawia się, skąd wziąć na wynagrodzenia dla nauczycieli, plany takie są dziś niemożliwe do zrealizowania.

Większe nadzieje wiązać można z tzw. inkubatorami przedsiębiorczości. Tu ciężar finansowy ich tworzenia musiałaby ponieść gmina, która wydzieli ze swojego majątku określony budynek, w którym urządzi np. 10 biur. Ma wspólny sekretariat wyposażony w kserokoparkę, faks, centralę telefoniczną. Dla firm rozpoczynających działalność stosuje się symboliczne stawki za wynajem pomieszczeń i są one preferencyjne przez pierwszych 12 miesięcy. W inkubatorze firma się „wykluwa”, a potem jest puszczana na głęboką wodę.

Ta formuła była stosowana z dużym sukcesem w wielu krajach, które zwalczały bezrobocie. Zarząd miał również kiedyś takie plany związane z wykorzystaniem nieużytkowanych pomieszczeń w ZGM, ale dziś pomieszczeń już nie ma: część z nich została wynajęta, inne zostały przerobione na mieszkania. Gdy jednak tylko pojawi się jakiś program, z którego można by pozyskać środki finansowe na rozpoczęcie takiej działalności, Zarząd na pewno taką decyzję podejmie.

Kierowniczka PUP poinformowała, że z nieoficjalnych informacji wynika, iż w bieżącym roku mają być zapewnione środki finansowe na uruchomienie inkubatorów przedsiębiorczości. Jednak podstawowym warunkiem ubiegania się o przyznanie tych środków musi być powoła-

nie stowarzyszenia, gdyż są to środki dla organizacji pozarządowych.

Zdaniem Andrzeja Buratyńskiego przepisy prawno-finansowe w kraju są trochę śmieszne i kłócą się z zasadami obecnego ustroju polityczno-gospodarczego, jakim jest kapitalizm. Natomiast, jeżeli chodzi o statystykę, 31 stycznia „Barex” zatrudniał 33 osoby, w końcu marca - 37 osób. Problemy wszelkiej drożyzny produkcyjnej sprawiły, że zamiast dalej zwiększać zatrudnienie, z początkiem kwietnia najprawdopodobniej trzeba będzie zwolnić 20 osób, by zahamować ponoszone straty.

Waldemar Szaniawski, prezes spółki „Świerad”, przyznał, że pracuje już 35 lat i zauważył, iż w ostatnich latach mało kto pyta o pracę. A przecież jest rotacja, ludzie odchodzą na emeryturę i renty i ten, kto naprawdę jest zainteresowany pracą, w końcu ją znajdzie. W kierowanym przez niego zakładzie trzon załogi stanowią ludzie w trzecim już pokoleniu. Są to najlepsi i najbardziej sprawdzeni pracownicy. A nowi często przychodzą pod bramę jedynie po pieczętkę potwierdzającą brak zatrudnienia.

B. Chrzan podsumował ten wątek stwierdzeniem, że z chwilą dokonania się transformacji ustrojowej państwo stało się nadto opiekuńcze, a osoby, które zarejestrowały się jako bezrobotne, nie pracują, gdyż im się po prostu nie chce. Na utrzymanie bezrobotnych płacą osoby pracujące, czy to poprzez zasiłki opieki społecznej, czy zasiłki mieszkaniowe. Natomiast brak struktur kontrolnych dociekających, skąd bezrobotni mają środki na utrzymanie, na zakup nowych mebli, samochodów itd. Zmiana tej polityki należy do kompetencji rządu, sejmu i na tym etapie rada jest bezsilna. (opr. AKA)

Poziom bezrobocia według wybranych grup w powiecie lubańskim - stan na 31 marca 2001 roku

	Lubań miasto	Lubań gmina	Leśna	Olszyna	Platerówka	Siekierczyn	Świeradów	Powiat
liczba bezrobotnych	2537	876	1360	815	167	560	508	6823
w tym kobiety	1429	525	710	465	101	333	255	3818
długotrwale bezrobotni	1029	386	583	336	85	239	186	2844
z prawem do zasiłku	619	214	291	192	22	116	108	1562
absolwenci	154	40	70	38	12	37	18	369
napływ w miesiącu	147	43	77	48	5	49	29	389
odpływ w miesiącu	168	51	107	52	8	29	47	462
w tym podjęcia pracy	70	23	50	26	3	14	22	208
zasiłki przedemerytalne	653	95	222	106	14	54	72	1216
świadczenia przedemerytalne	44	8	60	14	0	7	11	144

17 × 5 ≠ 27 × 5

→ ze s. 3

riatu w Leśnej stan jednostki wynosi 1 + 6, a że dwóch następnych policjantów odbywa przeszkolenie podstawowe, docelowy stan ma wynosić 1 + 9.

Obecnie nie prowadzi się odrębnych danych statystycznych dla rewiru, jednak wykrywalność wszystkich przestępstw szacowana jest na ok. 50 proc.

Jak poinformował T. Półtorak, zaczął on do swoich policjantów podchodzić w ten sposób, że nie rozlicza ich ze stosowanych środków represyjnych, czyli mandatów czy wniosków, interesuje go jedynie, żeby w danym rejonie był spokój i porządek. Najważniejsze, że policjanci są obecni i reagują na nieprawidłowości.

Kazimierz Sarzyński poinformował, że w ubiegłym tygodniu wraz z burmistrzem odbyli spotkanie z Komendantem Powiatowym Policji oraz T. Półtorakiem. Rozmowy dotyczyły właśnie bezpieczeństwa publicznego, sporo czasu poświęcono też zabezpieczeniu warunków pracy dla rewiru dzielnicowych. Wojciech Kudera dodał, że podczas długich negocjacji udało się ustalić optymalne zasady dotyczące przyszłej współpracy. Mając na uwadze przede wszystkim nadzór nad zadaniem, jakim jest obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, uda się najpewniej znaleźć takie rozwiązanie, które zadowolili obydwie strony. Tak więc adaptacja niskiego parteru w urzędzie na pomieszczenia biurowe pozwoli na pozostawienie rewiru dzielnicowych w dotychczas zajmowanych pokojach.

Podczas rozmowy z komendantami zostały też ustalone pewne ramy działań w zakresie przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości oraz przestrzegania ustawy o ewidencji ludności.

Bogusław Chrzan, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, stwierdził w dyskusji, że ma pełne zaufanie do burmistrza w związku z reorganizacją Urzędu Miasta i sądzi, że zyska na tym i gmina i współpraca z policją. Szef komisji zwrócił jednak uwagę na problem spożywania alkoholu. Wszyscy dobrze wiedzą (policja również), gdzie znajdują się punkty spożywania alkoholu, m.in. za domem towarowym, przy śmietniku, pod pergolą, przy Domu Zdrojowym, za kioskiem „Ruchu” itd. A teraz jeszcze przy „niedźwiedziej łapie”. Pijący doskonale orientują się, kiedy unikać spotkania z policjantem, i jeżeli nie będzie częstych patroli pieszych, działania te nie przyniosą określonego rezultatu.

Problemem jest także brak dyżurów nocnych w newralgicznych porach, np. wówczas, gdy kończy się dyskoteka „Pod Orłem” i dochodzi wówczas do zająć na ulicach, co psuje wizerunek gminy turystycznej. B. Chrzan potwierdził raz jeszcze, że jego nie interesuje procent wykrywalności (nawet rosnący), a poczucie bezpieczeństwa wśród mieszkańców i wczasowiczów. Jego zdaniem trzeba zmienić mentalność niektórych policjantów, którzy przyzwyczaili się do tego, że wsiadają do samochodu i jadą na patrol. Może należy popracować nad efektywnością ich pra-

cy i wtedy wykrywalność może spaść, ale poczucie bezpieczeństwa obywateli będzie na pewno większe.

Komendant Sumara podsumował: z jego własnych obserwacji wynika, że większość sił policyjnych powinna być kierowana na III zmianę. Specyfika służby polega na tym, że policjant w zasadzie powinien być niewidoczny: to on powinien obserwować przestępców, a nie przestępcy jego. Natomiast w dzień policjant powinien być widoczny jak najbardziej. Jak to teraz pogodzić, skoro każdy chciałby widocznych policjantów?

Kronika

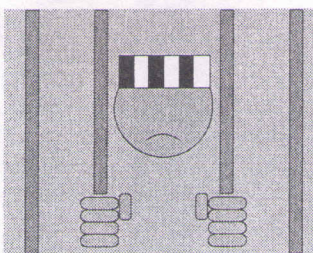
W nocy z 25 na 26 lutego nieznany sprawca uszkodził panoramę świeradowską stojącą przy ul. Zdrojowej. Straty oszacowano na 600 zł.

7 marca jeden z mieszkańców Świeradowa widząc mężczyznę „rysującego” rowerem zygaki po ul. Dolnej zatrzymał go, słusznie podejrzewając, że ów wsiadł na rower po kilku głębszych. Przez telefon komórkowy wezwał policję, a ta ustaliła, że rowerzysta ma we krwi 2,41 promile alkoholu, za co grozi mu teraz rok odsiadki. Przypadek ten wskazuje, że warto mieć niekiedy baczenie na to, co dzieje się wokół nas na drogach - w dobrze pojętym interesie bezpieczeństwa nas wszystkich.

16 marca pracownik TP SA z Jeleniej Góry odkrył, że z automatu przy ul. Sanatoryjnej w Czerniawie ktoś wymonotował płytę elektroniczną wraz z czytnikiem kart magnetycznych. Poza wymierną stratą - 4 tys. zł - istnieje groźba, że skradzione urządzenie w rękach fachowca może posłużyć do fałszowania kart.

25 marca skierowano dwa karne wnioski przeciwko dwojgu mieszkańcom woj. lubuskiego za to, że oddalili się w okresie świąteczno-noworocznym z jednego ze świeradowskich hoteli nie płacąc za pobyt (850 i 750 zł). Zatrzymani naiwnie tłumaczyli się, że byli niezadowoleni z jakości usług.

Z 29 na 30 marca spod „Narcyza” obywatelowi Niemiec skradziono VW golfa IV, wartego



policyjna

68 tys. zł.

30 i 31 marca przeprowadzono akcję „Bezpieczny powiat”, w której miejscową policję wspomagały Oddziały Prewencji z Legnicy i Straż Graniczna. Zatrzyma-

no dwóch fałszerzy dokumentów i tylko jednego nietrzeźwego kierowcę (na przeszło 400 skontrolowanych pojazdów).

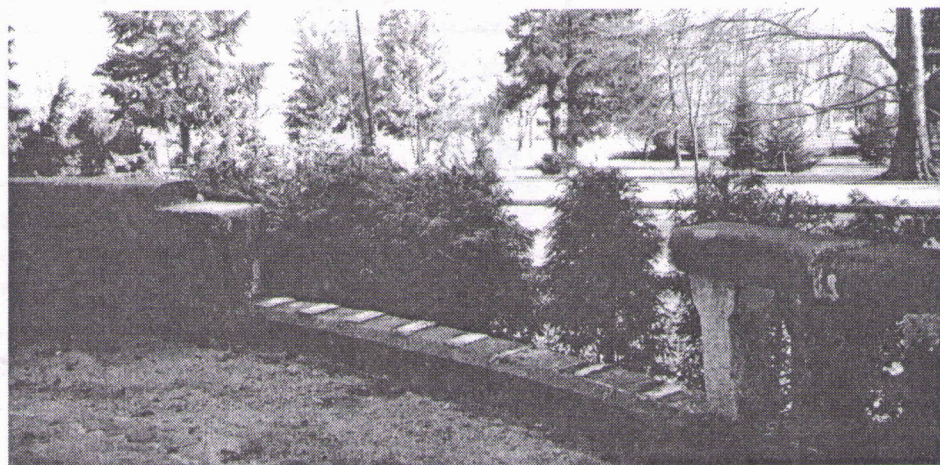
31 marca skierowano wniosek do kolegium przeciwko mieszkańcowi Czerniawy za to, że ściął sąsiadowi drzewo, a następnie je ukraść. Wartość opałowia łupu - 140 zł.

Z 31 marca na 1 kwietnia wandale uszkadzili kamienną balustradę na tarasie Domu Zdrojowego, która w nienaruszonym stanie pozostała 100 lat (fot. poniżej). Straty oceniono na 3 tys. zł. Trwa dochodzenie, a o jego rezultatach poinformujemy za miesiąc.

2 kwietnia w Czerniawie powiesił się 21-letni mężczyzna. Z wstępnych ustaleń wynika, że do samobójczego kroku pchnęły go problemy rodzinne.

7 kwietnia przed południem złodziej wszedł przez okno do Domu Wczasów dziecięcych i „obrobił” pokój, w którym mieszkało 4 chłopców, zabierając im m.in. latarkę, walkmana, komórkę z ładowarką, czapkę. Poszkodowani ocenili swe straty na ok. 1000 zł.

11 kwietnia leśnicy znaleźli w lesie między Czerniawą a Świeradowem wnyki oraz fragmenty skłusowanego dzika.





W budżecie każdej gminy tworzy się tzw. rezerwę na nieprzewidziane wydatki, stanowiącą 1 proc. środków planu finansowego, czyli w naszym przypadku ok. 75 tys. zł. Rezerwa ta jest w dyspozycji Zarządu, który decyduje jak wydatkować pieniądze - należy jednak poprosić o opinię komisję rady ds. budżetu, w skład której wchodzi szefowie wszystkich pozostałych komisji i przewodniczący rady.

Do wydatków nieprzewidzianych zaliczyć można wszelkiego rodzaju klęski żywiołowe, jak np. zerwanie drogi przez wodę, co zdarzyło się niedawno, gdy uszkodzono kanał burzowy przy hotelu LEO. Zwykle jest tak, że przewidziane w budżecie pieniądze na remonty cząstkowe dróg po zimie okazują się zwykle zbyt małe, a że prac naprawczych przerwać nie można, trzeba sięgnąć do tej nadzwyczajnej rezerwy.

Może się zdarzyć nieprzewidziany wydatek w oświacie, np. dziura dachu szkoły. W zeszłym roku odnotowaliśmy istną epidemię niszczonych drewnianych mostów, w rezultacie musieliśmy tej zimy naprawić trzy, a jeden lub nawet dwa czekają na swą kolej. Trzeba także mieć rezerwę na wypadek, gdyby ktoś uszkodził sobie samochód na wybojach i zaskarżył gminę o odszkodowanie. Zresztą, każdy cywilny proces sądowy rodzi taką możliwość.

Gdyby komuś spalił się dach nad głową, nawet całkowicie pry-

Rezerwa nagłych zdarzeń

watny, obowiązkiem gminy jest zapewnić rodzinie jakieś lokum, zwykle w którymś z hoteli lub pensjonatów - po ogłoszeniu przetargu. Na szczęście ostatni taki przypadek miał miejsce bodaj cztery lata temu, a dzięki doinwestowaniu Straży Pożarnych liczba pożarów w mieście znacznie się zmniejszyła.

Inny przykład - gdyby się okazało, że planowana impreza masowa, która w zamyśle miała być finansowana ze środków pomocowych Unii Europejskich, nie zyskała z tego źródła pieniędzy, a wykonawcy byłiby już zamówieni, wtedy trzeba te wydatki jakoś pokryć. Inną sytuacją jest brak w budżecie pieniędzy na zadania, na które subwencje przydziela wojewoda lub skarb państwa. Np. wojewoda w ubiegłym roku przyznał nam 140 tys. zł na oświetlenie i 100 tys. zł na rozbudowę ul. Piastowskiej. Przyrzucone pieniądze wprowadzono do budżetu, a na koniec roku wojewoda z rozbrajającą szczerością oświadczył, że nie da, bo nie ma. Czy można po usłyszeniu takiej wiadomości przerwać rozpoczęte już roboty? Albo w ogóle ich nie zaczynać, skoro wcześniej wszyscy mieszkańcy zostali powiadomieni, że oto ciemna i wyboista ulica nabierze cywilizacyjnego wyglądu? Albo nie zapłacić wykonawcy, jeśli już zszedł z planu budowy i cierpliwie czeka kwartał na należność? Oczywiście, że nie.

Niestety, 1 procent to dużo w Bogatyni, ale nie u nas, niestety, takie są ograniczenia ustawowe. Gdy więc koniec końców okazuje się, że i nadwyżka jest zbyt skromna, sięga się do przegródki z wydatkami inwestycyjnymi, rzecz jasna kosztem ich ograniczania.

Wojciech Kudera

Wybiegany sukces

Komitet Organizacyjny VI edycji Sportowego Turnieju Miast i Gmin 2000 zaprosił burmistrza Świeradowa na ceremonię wręczenia laureatom nagród i wyróżnień. Uroczystość, której gospodarzem był Prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski, odbyła się 27 marca br. w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.

W tej największej imprezie sportu masowego, odbywającej się w naszym kraju, uczestniczyły 284 miasta i gminy. Łącznie, biorąc udział w zawodach sportowo-rekreacyjnych i turystycznych, wystartowało ponad 2,1 mln osób.

Uczestniczące miasta i gminy, w zależności od liczby mieszkańców, zakwalifikowane zostały do jednej z pięciu grup. Liczyły się te samorządy, które wskazały na jedną z organizowanych na swoim terenie imprez masowych, a liczyła się proporcja liczby uczestników do ogółu mieszkańców. Świeradów na tak wysoki pułap wywindowały biegi uliczne.

Przedstawiciele gmin zajmujących pierwszych sześć miejsc w każdej z grup otrzymali pamiątkowe plakietki, zdobywcy pierwszych miejsc odebrali dodatkowo zestawy sprzętu dla klas gimnazjalnych, a drugiego i trzeciego miejsca w każdej grupie (w tym i Świeradowa) - zestaw do gier zespołowych (koszykówka, piłka nożna, piłka ręczna, unihokey) dla dzieci z klas 1-4. Sprzęt trafił do świeradowskiej szkoły już jesienią.

W klasyfikacji województw, za największą liczbę startujących miast i gmin, pamiątkowe puchary Prezydenta RP odebrali marszałkowie województw: zachodniopomorskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i śląskiego.

Świeradów zajął drugie miejsce w grupie gmin do 10 tys. mieszkańców - za Puszczą Mariańską (woj. mazowieckie), która zdobyła to trofeum po raz drugi z rzędu, wyprzedzając Białą Bór i Biesiekierz (Zachodniopomorskie), Bogdaniec (Lubuskie) i Kamień (Podkarpackie).

Napisali o nas...

Prasa w ostatnim czasie dużo pisała o Świeradowie. I tak „Nowiny Jeleniogórskie” z 3 kwietnia odnotowały zdobycie przez nasze miasto II miejsca w konkursie „Sport dla Wszystkich” (o wizycie burmistrza w Pałacu Prezydenckim piszemy na str.).

W kwietniowym numerze miesięcznika „Podróż” znana piosenkarka Małgorzata Ostrowska przez przypadek trafiła w Góry Izerskie, jako że nie mogła się dodzwonić do pensjonatu „Leśny Dom” w Długopolu, więc wybrała nasz „Leśny Gród”. „Nie spodziewałam się - wspomina - że to XIX-wieczne uzdrowisko wygląda jak miasteczko z bajki. Zauroczyły mnie drewniane ornamenty - drewniane koronki zdobiące wille, pamiętające młodość mojej babki.” I dalej o „Marzeniu”: „... stoi w pięknym, starym parku. Jest to pensjonat o bardzo wysokim standardzie. Naprawdę warto odwiedzić ten piękny ponadstuletni dom wypoczynkowy. Wstąpiłam tam na kawę - tak aromatycznej i pysznej dawno nie piłam.”

Najwięcej tekstów o Świeradowie znaleźć można było w „Słowie Polskim”.

15 marca gazeta doniosła, że jeszcze w tym roku na stoku Kamieńca ułożona zostanie rynna do zjeżdżania na letnich saneczkach (taka, jaką zainstalowano na Kolorowej w Karpaczu). Inwestycję sfinansuje Wielkopolski Fundusz Leasingowy, należy się spodziewać, że będzie to duża letnia atrakcja turystyczna dla świeradowskich gości.

22 marca tekst o coraz bliższym terminie rozpoczęcia budowy kolei gondolowej. Autor zwraca uwagę na dobry klimat panujący wokół tej inwestycji i na zapowiedź, że planowana wycinka drzew na trasie wyciągu i nartostrad zrównoważona będzie nowymi nasadzeniami na obrzeżach miasta i na kupionym 24-hektarowym areale, należącym niegdyś do PGR Pobiedna.

27 marca „Słowo” doniosło, że zastępca dyrektora Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej został odwołany za kompromitujący informator turystyczny, w którym wśród atrakcji turystycznych Dolnego Śląska zabrakło Szklarskiej i Świeradowa, znalazł się natomiast... Wołów.

Wreszcie 7 kwietnia Zbigniew Rzońca poinformował, że w Muzeum Sztuki Reduktywnej stoi popiersie Włodzimierza Majakowskiego, który w 1922 lub 23 roku odwiedził Świeradów (na łamach „Notatnika” prezentowaliśmy swego czasu zdjęcie z jego pobytu). Popiersie ufundowała Fundacja Gerarda, wykonała je rzeźbiarz Zbigniew Frączkiewicz, ale z uwagi na prawdopodobieństwo dewastacji obelisk nie stanie w parku (a szkoda, bo zamknięte w muzeum będzie tylko połowiczną atrakcją).

(aka)

Bądźmy zdrowi!

W lutym i marcu dzieci i młodzież ze Świetlicy Środowiskowej „Mrowisko” w Czerniawie uczestniczyły w spotkaniu z Elżbietą Giczewską, pielęgniarką. Pani Ela opowiadała, jak należy prawidłowo się odżywiać oraz co jest potrzebne i niezbędne do prawidłowego rozwoju i funkcjonowania młodego organizmu.

Został ogłoszony konkurs na najlep-

szy jadłospis. Najlepiej układała go Natalia Koćma. Drugie miejsce zajął Łukasz Juchniewicz, a trzecie wspólnie Gabriela Polańska i Patrycja Juchniewicz.

W „Mrowisku” miało także miejsce spotkanie z dr Justyną Schmidt na temat: „Jak zdrowo żyć bez używania lekarstw” (fot. z lewej). Pani doktor dużo też mówiła o uwarunkowaniach gene-



Mistrzowie układania jadłospisów (od lewej): z tyłu N. Kućma, E. Giczewska, Ł. Juchniewicz; z przodu G. Polańska i P. Juchniewicz

tycznych i nałogach. Myślę że teraz wiemy, jak należy i trzeba ZDROWO ŻYC.

Ogłoszony został konkurs na wiersz o zdrowiu - czekamy na prace!

Serdecznie dziękujemy dr Justynie Schmidt i pani Eli za wspaniałe rady i wskazówki.

Jednym z ważnych punktów naszego planu działania jest integracja ze środowiskiem. Często spotykamy się z dziećmi i młodzieżą z sanatorium w Czerniawie, a kontakty z drużyną harcerską są na porządku dziennym.

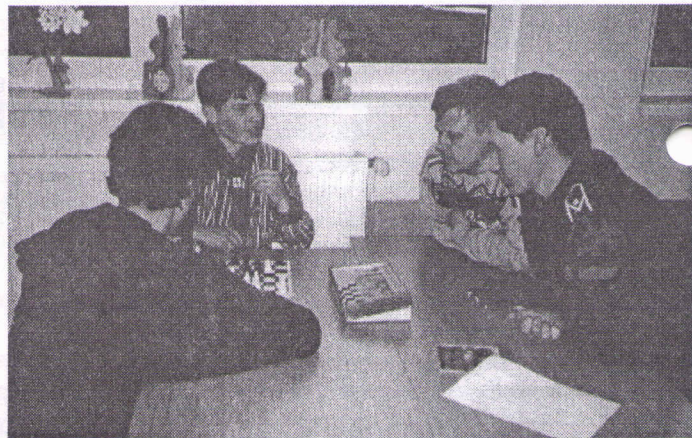
10 marca odbył się „Wielki Turniej Szachowy i Warcabowy”, zorganizowany wspólnie z 6 Drużyną Eko-Straż ZHP. Bardzo nam miło, że dzieci i młodzież wykazała tak duże zainteresowanie zawodami.

W grupie dzieci młodszych w warcaby najlepiej grał Mateusz Koczura (drugi był Miłosz Lipnicki, trzeci – Dariusz Kurant). Wśród młodzieży najlepiej wypadł Łukasz Malesz, drugi był Igor Koczura, trzeci – Ada Abramczyk.



Po integracji z dziećmi z sanatorium wspólny posiłek jest bardzo smaczny.

Szach i mat



Sędziowie (z prawej) – M. Socha i R. Koczura – i szachiści (z lewej) – M. Tabiś oraz I. Koczura.

Mateusz Koczura wykazał się też największymi talentami szachowymi i wygrał przed Marcinem Witkowskim i Miłoszem Lipnickim. W grupie młodzieżowej najlepszy okazał się Marcin Tabiś, wyprzedzając Igora Koczurę i niżej podpisaną.

Chcę bardzo podziękować Romanowi Koczurze oraz mł. chorążemu Markowi Sosze – za sędziowanie, a Danusi Koczurze – za pomoc w organizacji.

Zgodnie z założeniami planu realizujemy zasadę - **WSZYSCY SĄ DLA SIEBIE PRZYJACIÓŁMI, POMAGAMY SOBIE NA WZAJEM.** Do usłyszenia!

Joanna Polańska - redaktor gazety świetlicowej „Mrowisko”

Gdy w grudniu ub. roku w szkole w Czerniawie otwierano uroczyste świetlicę środowiskową, urządzoną kosztem 12 tys. zł (pieniądze pochodziły z opłat za wydanie zezwoleń na sprzedaż alkoholu), sceptycy kręcili głową. Ich zdaniem tego typu placówka powinna być poza szkołą, gdyż uczniowie szkoły mają dość na co dzień. Dzieci ochrzciły świetlicę mianem „Mrowiska”, nie zdając sobie zapewne sprawy z tego, jak prorocza okaże się to nazwa.

W każdym razie sceptycy pomylili się okrutnie!

Świetlica, w założeniu dla dzieci z rodzin patologicznych, stała się wiodącą (właściwie jedyną) placówką kulturalną w osiedlu, obnażając boleśnie niedostatek tego typu bazy.

- Stała się rzecz niewyobrażalna - przyznaje, nie kryjąc zdumienia, Małgorzata Gettner, dyrektor szkoły i szefowa świetlicy razem - bo zaczęła tu przychodzić starsza młodzież w wieku 17-19 lat, której miejsce było dotąd pod dziurawymi wiatami przyzanków, gdzie nudzili się popijając piwo.

Do zajęć świetlicowych zapisano się 30 osób, z reguły każdego dnia (od poniedziałku do soboty w godzinach popołudniowych) przychodzi 40, a rekord to 43 uczestników.

Największym wzięciem cieszy się stół pingpongowy - kto by przypuszczał, że w dobie komputerów i wideo mała piłeczka będzie miała takie powodzenie. A że stół jest tylko jeden, a chętnych wielu, panuje reguła, przez wszystkich respektowana, że naj-

Ruch (jak) w „Mrowisku”



Małgorzata Juszowa przekonuje jedną z klientek do zakupu figurki wykonanej przez podopieczną „Mrowiska”

pierw gra starszyzna, a potem bez protestu oddaje blat dzieciarni.

- Baliśmy się trochę wizyt młodzieży - przyznaje Barbara Polańska, jedna z prowadzących świetlicę (drugą jest Urszula Lipnicka) - bo wiadomo, że manierami to ona raczej nie grzeszyła. Wchodzili do środka w czapkach na głowach i z rękami w kieszeniach. Zaczęliśmy im zwracać uwagę i dało to rezultaty.

Jak anegdota brzmi opowieść o pewnym młodzieńcu, który podszedł do stołu z przekąskami (każdy uczestnik dostaje bezpłatnie podwieczorek), a rezolutny siedmiolatek spytał go: „Ręce umyłś?” Na to wyrostek bez słowa poszedł do toalety i wrócił z czystymi rękami. W każdym innym miejscu incydent taki skończyłby się potokiem niecenzuralnych słów.

„Starszyzna” zintegrowała się ze świetlicową społecznością. Stworzyła zarząd, próbuje pisać artykuły do gazetki, siega po książ-

ki i prasę przyrodniczą, a nawet pogodziła się z tym, że w szkole nie pali się papierosów!

Dzieciaki też są bardzo aktywne, zwłaszcza w działaniach artystycznych - wykonali sobie nawet legitymacje i narysowali logo. Wciąż coś malują, rysują, kleją (np. 70 wielkanocnych zajaczków dla świeradowskiego hotelu „Malachit”, jako rewanz za bez-

płatne użytkowanie hotelowego basenu). Ostatnio robią gipsowe odlewy figurek i płaskorzeźb, które sprzedają w czerniawskich sklepach (oczekują niewielkiej zapłaty, raptem 3-7 zł, w zależności od wielkości figurki). W ten sposób chcą nazbierać nieco grosza, przynajmniej 300 zł, by kupić drugi stół do tenisa. Resztę do tysiąca, jak sądzą, dołoży gmina, trzeba tylko dać sygnał, że nikt w Czerniawie nie czeka biernie na prezenty. W każdym razie dzieciaki pojawiają się z figurkami 21 kwietnia na wiosennym bigosowaniu, by przybliżyć ideę otrzymania drugiego

stołu tenisowego.

Słowa wielkiego uznania należą się Małgorzacie i Władysławowi Jusom, którzy w swym sklepie zrobili miejsce dla figurek - na samym wierzchu szklanej witryny.

Bywalcy „Mrowiska” nawiązali współpracę ze świetlicą prowadzoną przez braci Salezjanów we Wrocławiu i z podobną placówką w Nowym Mieście po czeskiej stronie.

Sukces „Mrowiska” dał do ręki argument zwolennikom jak najszybszego uruchomienia podobnej świetlicy w Świeradowie. Wiceburmistrz Anna Abramczyk zapewnia, że wnet zacznie się remont wnętrza dawnej siłowni przy miejskim stadionie i kosztem 42 tys. zł nowa placówka powinna otworzyć swe podwoje na początku wakacji, zapewniając świeradowskiej młodzieży szkolnej uatrakcyjnienie letniego wypoczynku.

(aka)



Barbara Polańska prezentuje figurki. Nie ma, jak się okazuje - takiego tworzywa, z którego nie daloby się coś wyciąć, wykleić, ulepić...

Zobaczyć znaczy uwierzyć

W lutym w Czerniawie radni spotkali się z mieszkańcami, by podyskutować o przyszłości osiedla. Czerniawian zjawiało się niewielu, ledwie kilkunastu, a usłyszeli to, o czym mówi się od dawna - że aby myśleć o lepszej przyszłości i rozwoju, Czerniawa musi stać się wsią. Zyska oświata (o 63 proc. subwencji na ucznia więcej) i uczniowie szkół średnich, którym budżet wypłaci co miesiąc 200 zł. Rozwinie się agroturystyka (do 20 miejsc zwolniona z podatku), przybędzie infrastruktury komunalnej dotowanej przez unijne fundusze tworzone dla polskiej wsi.

Małgorzata Gettner zgłosiła propozycję, by zebrać grupę niedowiarków i powieźć ich na teren byłej NRD, gdzie w ramach restrukturyzacji obszarów wiejskich postawiono właśnie na agroturystykę. Z jakim skutkiem? Ano, to właśnie trzeba zobaczyć. I uwierzyć.

29 marca br. odbył się w Szkole Podstawowej Nr 1 w Świeradowie Zdroju Konkurs Pięknego Czytania dla uczniów klas I-III. Wzięło w nim udział 32 uczniów i uczennic, reprezentujących swoje klasy w trudnej sztuce płynnego i wyraźnego czytania.

Dzieci dostały krótkie fragmenty rzadziej wykorzystanych na lekcji lektur z klas młodszych. Kilkakrotnie po cichu je przeczytały, a następnie wchodziły parami i głośno odczytywały teksty, szczególnie uwzględniając ich poprawną artykulację, staranność i interpunkcję. Najlepiej zaprezentowały się klasy drugie i trzecie, ale i wśród pierwszaków rosną już zapaleni czytelnicy.

W poszczególnych poziomach wiekowych zostało wyróżnionych 13. uczniów.

Pięknie czytali

Oto nagrodzeni:

W klasach pierwszych: I - Martyna Tomczyk z kl. I B; II - Marta Poddebska z kl. I B; III - Kacper Plitt z kl. I A i Anna Lęba z kl. I B.

W klasach drugich: I - Kinga Miakienko z kl. II B; II - Beata Steiner z kl. II C; III - Marta Bielak i Szymon Janas, oboje z kl. II A.

W klasach trzecich: I - Krystyna Balarys z kl. III A i Krzysztof Kreis z kl. III B; II - Radosław Dembiński z kl. III A; III - Konrad Olszewski z kl. III A i Łukasz Półtorak z kl. III B. Nasze gratulacje!

Warto przy tym nadmienić, iż w klasach I-III organizuje się wiele konkursów, które rozwijają zainteresowania dzieci i pozwalają

im się zaprezentować na szerszym forum. Są to konkursy plastyczne, recytatorskie, matematyczne, polonistyczne i inne. Bardzo ważne jednak są konkursy czytelnicze, ponieważ kształcą wśród dzieci umiejętność pięknego czytania oraz czytania cichego ze zrozumieniem.

Dziecko, które dobrze opanuje tę sztukę, będzie w przyszłości lepiej sobie radziło z nauką i chętniej sięgnie po książkę. A przecież wszystkim nam zależy, aby nasi uczniowie wyrosli kiedyś na wykształconych Polaków!

Elżbieta Kozłowska

PS. Dziękuję serdecznie Barbarze Rutkowskiej i Ilonie Tomczyk za pomoc w organizowaniu konkursu

Konferencyjne pytania

28 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyła się II Konferencja Czytelnicza - przy współudziale Barbary Rutkowskiej ze Szkolnej Biblioteki i z udziałem Eugenii Kudery - dyrektora SP nr 1 i Gimnazjum, nauczycieli języka polskiego i plastyki oraz zaproszonego gościa z MBP w Gryfowie Śl. - Donaty Sienkiewicz.

Na wstępie przypomniano wnioski z I Konferencji - z uwagą, że postulaty zostały zrealizowane. Oceniono konkurs o „Tytuł Srebrnego Pióra”, na który wpłynęło ponad 150 recenzji i który jest najdłuższym trwającym konkursem w bibliotece (ponad rok).

Zebrań zgodnie stwierdzili, że niezłe efekty przynosi tzw. przymus, bo dzieci jednak przychodzą do bibliotek i wypożyczają książki.

D. Sienkiewicz z MBP w Gryfowie stwierdziła, że godną pochwały jest współpraca między szkołą a biblioteką, której, niestety, brakuje w Gryfowie. Gość przedstawił ponadto pracę kulturalno-oświatową prowadzoną dla uczniów i obiecał, że przystąpi do udziału w III Konkursie o tytuł „Mistrza Ortografii 2001”.

Kto co czyta, o co pyta?

W MBP zapisanych było w 2000 r. 319 czytelników do lat 15, nie tylko ze Świeradowa. Ogółem wypożyczono 8250 książek.

Aktywizację czytelników prowadzimy poprzez wystawki nowości wydawniczych (dzieci zgłaszają swoje tytuły do zakupów).

Co roku na Dzień Dziecka wręczamy nagrody dla najlepszego czytelnika (liczymy od maja do maja). Najlepsze czytelniczki: Kasia Szmyrska - 92 książki, Ania Szydłowska - 75 książek, Anita Cieloch - 71 książek. W sumie wyróżniono dzieci, które przeczytały ponad 60 książek.

Staramy się, aby książki były wręczane na apelach. I żeby ferie obfitowały w atrakcje.

Ubiegłoroczne przebiegły pod hasłem „Ferie wśród książek”. Dzieci wzięły udział w zabawie karnawałowej, konkursach literackich i plastycznych. W maju przeprowadzono lekcje biblioteczne.

Konkurs o tytuł „Srebrnego Pióra Recenzenta” przyczynił się do aktywności czytelniczej,

Dużą rolę spełniają nauczyciele języka polskiego, wychowawcy, którzy

wymagają od nas listy dzieci, które czytają w bibliotece. Często bywa, że najpierw czytają, aby podnieść statystykę, jednak później dobrowolnie przychodzą i wypożyczają książki.

Najbardziej czytane przez dzieci to W. Disney (kolorowe, ciekawe obwoluty); przez dziewczęta - książki o miłości nastolatków (seria „Nie dla mamy, nie dla taty...”), o narkotykach, sektach; przez chłopców - przygodowe, Hitchcock.

Konkursy recytatorskie czy historyczne przyczyniają się do tego, że dzieci przychodzą i szukają potrzebnych pozycji. Współpraca ze szkołą jest konieczna, bez niej nie byłoby tych skromnych sukcesów czytelniczych i cieszymy się że wspólnie z nauczycielami zachęcamy do czytelnictwa.

Biblioteczna lista bestsellerów - najbardziej czytane w MBP w I kwartale: Coelho P. - „Alchemik”; Wharton W. - „Ptasiek”; Steel D. - „Ślub” (i inne tytuły tej autorki); Rowling J. - „Harry Potter” cz. I, II i III; Ciaud H. - „Sztuka mówienia nie”; Holt V. - „Kłątwa królów” (i inne tytuły); Musierowicz M. - „Opium w rosale”; Hitchcock A. - „Przygody Trzech Detektywów”.



Komu sówka pójdzka pójdzie na rękę w godzinę ortograficznej miłregi?

Czy znajdują się odważni do pisania dyktanda?

Miejska i Szkolna Biblioteka zaprasza wszystkich dobrze znających ortografię do udziału w III Ogólnomiejskim Dyktandzie o tytuł „Mistrza Ortografii 2001”.

Organizatorzy już czekają na zgłoszenia: telefonicznie - 78-16-594, 78-16-575,

78-16-550, lub osobiście (wystarczy złożyć deklarację uczestnictwa w bibliotece miejskiej bądź szkolnej lub Miejskim Biurze Informacji Turystycznej).

Patronat nad dyktandem przejął burmistrz, który również zadeklarował swój udział w konkursie, które odbędzie się 10 maja w SP nr 1.

Krystyna Piotrowska

Kawiarnia MADO w hali spacerowej Domu Zdrojowego zaprasza w każdy czwartek o godz. 19 na „Pieśni Izerokarkonoskie”, które wykonuje **Josefa de Andrés Galván-Lasota**.

Ale wsady!

Na przełomie lutego i marca odbyły się mistrzostwa powiatowe koszykówki dziewcząt. W półfinale nasze zawodniczki pokonały gimnazjalistki z Leśnej 52:15 i rozgromiły gimnazjum z Olszyny 74:0.

W meczu finałowym nasze dziewczęta zwyciężyły koszykarki z gimnazjum nr 2 z Lubania 45:19. Najwięcej punktów dla drużyny zdobyły: Ula Rybarczyk - 44, Magda Czacajluk - 41, Ala Choros - 31, Bernadetta Kozioł - 28.

Trenerem drużyny, grającej w składzie: Natalia Bułkowska, Kasia Iwanich, M. Czacajluk, B. Kozioł, Justyna Michalec, Monika Borysiewicz, A. Choros, Agata Tomczyk, U. Rybarczyk - jest Andrzej Żak.

Gratulujemy!

Pierwszy dzień wiosny – Der erste Frühlingstag – The first spring day

Pierwszy Dzień Wiosny, przez młodzież częściej traktowany jako Dzień Wagarowicza, obchodzony był w SP Nr 1 oraz Gimnazjum Nr 1 w sposób niecodzienny - ogłoszono go Dniem Języków Obcych. Pod względem frekwencji nie różnił się od pozostałych dni w roku szkolnym. Uczniowie zrezygnowali z wypraw na łono natury, by zaprezentować swoje umiejętności językowe, biorąc udział w różnego rodzaju konkursach, zabawach i przedstawieniach.

Całą imprezę poprzedziły intensywne, wielotygodniowe przygotowania. Klasy IV i V po uprzednim otrzymaniu wskazówek do pierwszych konkurencji rozpoczęły zabawę w klasach. Po godzinie wszyscy spotkali się na korytarzu, gdzie miał miejsce dalszy ciąg językowych potyczek. Tym razem rywalizowały ze sobą wybrane reprezentacje klas. Wysiłkom drużyn towarzyszył gorący doping i wspólne śpiewanie ulubionych niemieckich piosenek. Punktem kulminacyjnym i - jak się okazało - najbardziej zabawnym była „Randka w ciemno” po niemiecku. Wcześniej przygotowujący się do niej uczniowie i uczennice rozbawili nie tylko strojami, ale i pełnymi humoru wypowiedziami.

Klasy szóste rywalizowały między sobą wykonując plansze tematyczne, łamiąc głowę rozwiązując krzyżówki. Z kolei uczniowie II klas gimnazjalnych na ten jeden dzień w roku wcielili się w postacie bohaterów znanych baśni niemieckich bajkopisarzy braci Grimm. Na szkolnych korytarzach pojawiły się krasnoludki, zła czarownica, Królowa Śnieżka, 4 Muzykanci z Bremy, zagubieni Jaś i Małgosia oraz Baba Jaga, która miała nawet chatkę z pierników. Niełatwo było

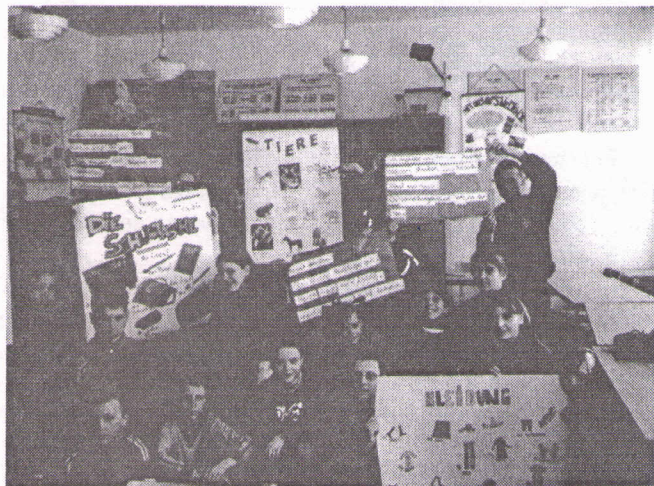
sprostać wymogom szanownego jury (w skład którego wchodził A. Nuckowska, A. Wolanin oraz ks. M. Stępień), tym bardziej, że konkurencje wymagały umiejętności nie tylko językowych.

Oprócz prezentacji piosenek i dialogów w języku obcym należało m.in. wspólnie z klasą i wychowawcą ułożyć „Ode do języka niemieckiego”, w jak najkrótszym czasie zaprezentować łamaniec językowy oraz wykazać się zdolnościami w konstruowaniu pojazdów latających. Okazało się, że nie ma rzeczy, z którymi nasi uczniowie nie są w stanie się uporać, i najważniejsze - potrafią w różnych sytuacjach operować językiem obcym.

Uczniowie pierwszych klas gimnazjalnych wzięli udział w meczu z języka angielskiego, wykazując się bogactwem słów i różnorodnymi uzdolnieniami, szczególnie w przedstawieniu epizodów ilustrujących życie Robin Hooda oraz w wykonaniu angielskich piosenek.

Klasa I D „wpłynęła” w swojej żółtej łodzi podwodnej i przy gitarowym akompaniamencie wychowawcy wykonała „Yellow submarine” Beatlesów.

Klasa I A natomiast przygotowała trudną językowo „We’re the champions” zespołu Queen. Rytmami afrykańskiego buszu powitała nas kl. I C, śpiewając i tańcząc „Wimoweh”.



Intelektualne wagary? Tego jeszcze nie było, ale prosimy częściej!

A klasa I B brawurowo wykonała „Deszczową piosenkę”, której towarzyszył specjalnie opracowany przez uczennice układ choreograficzny.

Swoje umiejętności językowe uczniowie sprawdzali w różnorodnych konkurencjach, które miały wspólny mianownik: komunikację w języku angielskim.

Zwycięzcą meczu została klasa I D, ale pozostałe też zaprezentowały się doskonale. Okazało się, że pomimo tylko sześciu miesięcy nauki, już coś umiemy. Niech to będzie zachętą do dalszej pracy.

Dzień Języków Obcych był jednym z elementów obchodów Europejskiego Roku Języków Obcych, którego przewodnią ideą jest podkreślenie znaczenia znajomości języków obcych we współczesnym świecie.

Judyta Markowska

Arleta Wolanin

Elżbieta Sarapata

- nauczyciele języków obcych

*Radosny dzień dziś mamy,
bo tu, gdzie uczymy się bawimy.
Złe i dobre chwile przeżywamy.
W tej pięknej szkole naszej,
Przewielebny księżu biskupie,
dostojny gościu nasz,
Ciebie witamy!*

Tak w imieniu całej szkolnej społeczności powitała dostojnego gościa, biskupa Stefana Regmunta, uczennica klasy III B SP Nr 1 - Ola Plucińska.

Następnie witali gościa gimnazjaliści, zapraszając do zwiedzenia szkoły oraz do wpisu w szkolnych kronikach i Złotej Księdze. Przed Kącikiem Patrona szkolny chór pod kierunkiem D. Kordyjak zaśpiewał „Nie boję się” i „Święty uśmiechnięty” z repertuaru ARKI NOEGO oraz „Dzieci świata” z repertuaru PICCOLO D'ORO. Ksiądz biskup oraz towarzyszący goście słuchali śpiewu nagradzając

Gość w domu



wykonawców uśmiechem i brawami. Rozmawiając z chórzystkami, nasz gość wygłosił wiersz, który pamięta z czasów szkolnych, koń-

czący się słowami: „...i słucham swojego nauczyciela” - za co otrzymał gromkie brawa. Wśród dorosłych przybyłych na spotkanie byli: burmistrz W. Kudera, przewodniczący rady K. Sarzyński, dyrektorki, nauczyciele (obecnie zatrudnieni i emerytowani), pracownicy administracji i obsługi, szkolna służba zdrowia oraz Z. Kamiński i M. Kiedrzyń przewodniczący Rad Rodziców SP Nr 1 i Gimnazjum (patrz zdjęcie).

Spotkanie upłynęło szybko, było serdecznie i miło. Nasz proboszcz, ks. kanonik Władysław Dziegiel, budynek tej szkoły błogosławił, gdy pierwsi uczniowie zaczęli się w niej uczyć, czyli w marcu 1981 roku. 17 marca br. tamto wydarzenie wspominał ze wzruszeniem, największym - bo było to 20 lat temu.

Danuta Bartosiewicz

Jak prywatyzowano Świeradów (XVI)

PAPROTKA I

Położenie nieruchomości: ul. Piastowska 7 w granicach geodezyjnych działki nr 50/4 arkusz mapy 9 obręb IV o pow. 2751 m kw., zabudowana budynkami: pensjonatowym i gospodarczym.

Kalendarium:

1. Nieruchomość do 1993 roku pozostawała w użytkowaniu Funduszu Wczasów Pracowniczych. W kwietniu 1993 roku Urząd Miasta przejął protokolarnie zupełnie niewykorzystywany, niszczący obiekt, a już we wrześniu 1993 r. Zarząd Miasta wyznaczył go do sprzedaży w drodze publicznego przetargu nieograniczonego.
2. Zgodnie z wyceną rzeczoznawcy majątkowego wartość zabudowań wynosiła 71.101,44 zł. Wartość działki oszacowano na kwotę 14.635,32 zł, z czego pierwsza opłata z tytułu ustanowienia prawa użytkowania wieczystego miała stanowić 20% tej wartości.
3. Z uwagi na fakt, iż pierwszy przetarg, zorganizowany 28 X 1993 r., nie doszedł do skutku z powodu braku oferentów, Zarząd Miasta podjął decyzję o ogłoszeniu kolejnego przy jednoczesnym obniżeniu ceny do 35.600 zł - za zabudowania, i do 14.000 zł - za działkę. Mimo to drugi przetarg również zakończył się wynikiem negatywnym (nikt nie wpłacił wadium). W efekcie nabywca został wyłoniony w drodze przetargu ofertowego. Wartość budynków ustalono na 33.300 zł, a działki - 14.000 zł, przy czym pierwsza opłata roczna w wysokości 20 proc. wynosiła 2.800 zł. Akt notarialny - umowa użytkowania wieczystego i sprzedaży budynku został podpisany w kwietniu 1994 r.
4. W umowie wstępnej nabywca został zobowiązany do wykonania remontu budynku w terminie trzech lat oraz przyłączenia go do nowoprojektowanej sieci gazowej i kanalizacyjnej, warunek ten nie został jednak odnotowany w akcie notarialnym, nie został również do dziś zrealizowany.
5. W 1997 roku nieruchomość została zbyta w obrocie cywilnoprawnym jednak nie wpłynęło to na przyspieszenie prac remontowych - budynek nadal straszy w centrum miasta (fot. z prawej).



4. Akt notarialny - umowa użytkowania wieczystego i sprzedaży budynku został podpisany w grudniu 1995 r.
5. W 1999 r. nieruchomość została zbyta w obrocie cywilnoprawnym.

FLINS (przedtem ASIA, wcześniej PAPROTKA III)

Położenie nieruchomości: ul. Piastowska 5 w granicach geodezyjnych działki nr 50/8 arkusz mapy 9 obręb IV o pow. 2.222 m kw., zabudowana budynkiem pensjonatowym.

Kalendarium:

1. Nieruchomość, stanowiąca własność gminy na mocy decyzji komunalizacyjnej, do 1993 roku pozostawała w użytkowaniu FWP. W kwietniu 1993 roku przedstawiciele UM przejęli protokolarnie obiekt, obciążony umową dzierżawy, która była kontynuowana na mocy porozumienia między gminą a dotychczasowym dzierżawcą.
 2. W październiku 1995 r. Zarząd Miasta wyznaczył pensjonat, znany pod nazwą „Asia”, do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dzierżawcy.
 3. Rzeczoznawca wycenił budynek na 53.077 zł, a działkę na 19.820,24 zł, przy czym pierwsza opłata z tytułu ustanowienia prawa użytkowania wieczystego stanowiła 20 proc. tej wartości, czyli 3.964,05 zł.
 4. Akt notarialny - umowa użytkowania wieczystego i sprzedaży budynku został podpisany w grudniu 1995 r.
 5. W 1997 r. nieruchomość została zbyta w obrocie cywilnoprawnym. (BT)
- Od redakcji: Nie ma żadnych reguł rządzących obrotem dawnych FWP-owskich obiektów. Obecny właściciel „Paprotki I” i „Flinsa” zapowiadał szybką modernizację obu budynków - sił i środków (a może i chęci) wystarczyło tylko na „Flinsa”. „Pałac” w rękach pierwszego właściciela wprawdzie nie przeżył głębokich prac modernizacyjnych, ale też i nie został zdewastowany. Drugi właściciel z mozołem próbuje nadać mu estetyczny wygląd, a ponadto zabrał się za remont wnętrza.*

PAŁACYK (dawniej PAPROTKA II)

Położenie nieruchomości: ul. Piastowska 9 w granicach geodezyjnych działki nr 50/3 arkusz mapy 9 obręb IV o pow. 1.046 m kw., zabudowana budynkiem pensjonatowym.

Kalendarium:

1. Nieruchomość, stanowiąca własność Gminy Świeradów Zdrój na mocy decyzji komunalizacyjnej, do 1993 roku pozostawała w użytkowaniu FWP. W kwietniu 1993 roku przedstawiciele UM przejęli protokolarnie obiekt, obciążony umową dzierżawy, która była kontynuowana na mocy porozumienia między gminą a dotychczasowym dzierżawcą.
2. W październiku 1995 r. Zarząd Miasta wyznaczył ten zabytkowy budynek, znany pod nazwą „Pałac”, do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dzierżawcy.
3. Zgodnie z wyceną rzeczoznawcy budynek wart był 80.221 zł, a działka - 9.930,32 zł. Po zastosowaniu 50 proc. zniżki z uwagi na fakt, iż nieruchomość stanowi dobro kultury i została wpisana do rejestru zabytków, cena sprzedaży wynosiła odpowiednio - 40.110,50 zł za budynek i 4.965 zł, 16 zł za działkę, z czego pierwsza opłata z tytułu ustanowienia prawa użytkowania wieczystego stanowiła 20% tej wartości, czyli 993,03 zł

Świeradowski Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
ZDRÓJ, 59-850 Świeradów, ul. Korczaka 7D, tel. 7816420,
punkt lekarski w Czerniawie - tel. 7845569.

Godziny przyjęć lekarzy w przychodni:

Dni powszednie – Świeradów

8 - 12 - dr Alicja Perzyńska
10 - 15.30 - dr Aziz Joya
15.30 - 18.30 - dr Justyna Schmidt

Dni powszednie – Czerniawa

8 - 10 - dr Joya / dr Schmidt

Dni wolne i święta – Świeradów

9-11 (według grafiku dyżurów lekarzy)

Zwracamy się do Państwa z apelem o korzystanie z rejestracji do lekarza na godziny. System ten pozwoli Państwu uniknąć niepotrzebnego oczekiwania w kolejkach. Obecnie zdarza się, że w godzinach rannych lub w godzinach rozpoczęcia przyjęć przez oczekiwanego lekarza pacjenci oczekują w kolejce, a w jakiś czas potem w przychodni panują pustki.

Nie ma potrzeby wystawiania w kolejkach - wystarczy zmieścić dotychczasowe przyzwyczajenia. Każdemu z naszych podopiecznych potrzebującemu w danym dniu pomocy na pewno jej udzielimy.

Uwaga! Grafik może ulec zmianie na korzyść w związku z powrotem lekarza do pracy po chorobie.

Wydrukuj serce!

Fundacja Rozwoju Kardiochirurgii w Zabrzu od stycznia br. wraz z firmą LASSER w Warszawie podjęły współpracę w ramach programu „Wydrukuj serce”, która polega na zbiorze zużytych wkładów do drukarek laserowych i atramentowych.

Firma LASSER istnieje od 1994 roku i zajmuje się selektywną zbiórką materiałów eksploatacyjnych do ww. drukarek. Zebrane wkłady poddawane są procesowi recyklingu i są ponownie wykorzystywane. Firma stara się odzyskiwać jak największą ilość zużytych materiałów, by jak najmniej trafiło ich na wysypiska (okres biodegradacji pojemników wynosi 1000 lat!).

LASSER odbiera zużyte wkłady na własny koszt z terenu całego kraju. Waga przesyłki powinna wynosić 20-30 kg. Zasady odbioru można uzgodnić pod numerem 0801-628-058. Środki finansowe uzyskane ze sprzedaży zregenerowanych wkładów zasilają fundusz Fundacji i przyczyniają się do kontynuowania badań nad unikalną skalą światowej konstrukcją polskiego sztucznego serca.

W Świeradowie zużyte tonery i kartridże można składać w MBIT.

Więcej informacji: LASSER, Warszawa, tel./fax (022) 816-25-46, e-mail: biuro@lasser.com.pl; www.lasser.com.pl

„Wydrukuj serce” - i Ty go możesz kiedyś potrzebować!

Fundacja Rozwoju Kardiochirurgii, Zabrze, tel. (032) 373-56-01; www.serce.arena.pl

Fundacja apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli o wspomaganie programu budowy polskiego serca. Środki można wpłacać na subkonto Fundacji: Powszechny Bank Kredytowy w Warszawie, II/O Zabrze Nr 11101297-411290003091.

Do 30 kwietnia br. trwają zapisy do I klasy szkoły podstawowej na rok 2001/2002 (w sekretariacie szkoły). Dokumentem potrzebnym do zapisu dziecka jest metryka urodzenia.

Stowarzyszenie POKOLENIA zwraca się z apelem do swych członków i sympatyków o wsparcie finansowe leczenia i rehabilitacji kolegi Jana Kolanko (który jest po udarze mózgu) - absolwenta mirskiego LO (I rocznika), organizatora dwu zjazdów koleżeńskich liceum.

Wpłaty można dokonywać na konto: BGŻ SA O/Wrocław, 203081-917728-2706-11.



Uczniowie kl. II B Liceum Ogólnokształcącego w Mirsku zwracają się do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc dla swego kolegi Łukasza, który choruje na białaczkę.

Wpłaty można dokonywać na konto Fundacji Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową, Wrocław, ul. Świdnicka 53, PKO BP SA IV/O Wrocław, 10205255-131124-270-1 - z dopiskiem „Dla Łukasza Pogorzelskiego”.

Zgodnie z ustawą o podatku dochodowym darowizny do 15 proc. przychodu przekazane m.in. na cele ochrony zdrowia i opieki charytatywnej można odliczyć od podatku.

Podziękowanie

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich przy Parafii pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Św. w Świeradowie składa serdeczne podziękowanie Nadleśnictwu Świeradów oraz Leśnictwu Czerniawa za nieodpłatne przekazanie i dostarczenie odpadów drzewnych jako opału dla 15 rodzin będących w trudnej sytuacji materialnej.

Małgorzata Gettner - wiceprezes ds. organizacyjnych

Zapraszamy na półkolonie!

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Świeradowie przy wsparciu Zarządu Miasta i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej organizuje w sierpniu półkolonie dla dzieci młodszych.

Odpłatność jest symboliczna - 20 zł od dziecka.

Zajęcia będą się odbywały codziennie (prócz sobót i niedziel) w godz. 8-15.

W programie przewidziano m.in. wycieczki, wspólne zabawy, zajęcia na basenie, wspólne przyrządzanie drugiego śniadania, obiad w stołówce Domu Wczasów dziecięcych.

Zachęcamy do zapisywania się - jest tylko 25 miejsc!

Urząd Miasta - Biuro Dowodów Osobistych - w związku z przedłużającym się terminem wręczenia nowych dowodów tożsamości przeprasza wszystkich zainteresowanych i jednocześnie informuje, że opóźnienie spowodowane jest złą organizacją systemu centralnej personalizacji dokumentów osobistych i ich wydawania w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie.

Jednocześnie informujemy, że pierwszy nowy dowód osobisty odebrała Aleksandra Grzybowska.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Świeradowie Zdroju

zatrudni od 1 września br.

NAUCZyciela JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Gmina zabezpiecza mieszkanie służbowe.

Kontakt - tel. 7816373 w godz. 8-15.

Wiosenny

W Świeradowie Zdroju zawiązało się stowarzyszenie pn. „Godne Społeczeństwo”. Celem stowarzyszenia jest m.in. rozwijanie i prowadzenie działalności charytatywnej w sferze pomocy społecznej oraz wspomaganie i organizowanie przedsięwzięć społeczno-edukacyjnych na rzecz walki z bezrobociem, ubóstwem, demoralizacją i patologiami.

Wśród członków założycieli znaleźli się przedstawiciele różnych środowisk, którzy w swojej pracy zawodowej często natrafiają na bariery przy rozwiązywaniu tych problemów. Pomoc ta ograniczona jest przez obowiązujące przepisy i szczupłość środków finansowych. Inicjatywa powołania „Godnego Społeczeństwa” zrodziła się podczas akcji charytatywnej „Świąteczny Dar Serca” prowadzonej w grudniu ub. roku.

Dzięki spontanicznym działaniom grup miejscowych wolontariuszy udało się wesprzeć 48 środowisk rodzinnych paczkami żywnościowymi oraz zrealizować zabawę mikołajkową z paczkami dla 101 dzieci. Wtedy to właśnie organizatorzy dostrzegli prawdziwe obszary biedy. Wówczas okazało się, że jednorazowa akcja to za mało, że potrzebne są systematyczne działania dla realizacji, których najlepszą formą jest stowarzyszenie.

Stowarzyszenie zainauguruje swoją działalność organizacją festynu pn. „Wiosenne bigosowanie”, którego celem będzie gromadzenie środków na opracowanie dokumentacji na likwidację barier architektonicznych w budynku SP Nr 1 i Gimnazjum w Świeradowie Zdroju. Obecnie uczęszcza tam dziewczynka poruszająca się na



bigosik

wózku inwalidzkim. Problemy, z jakimi spotyka się ta uczennica i jej rodzina, zwróciły uwagę członkom stowarzyszenia na pilną potrzebę dostosowania obiektów użyteczności publicznej do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Festyn odbędzie się w dniu 21 kwietnia 2001 r. w godzinach 15-20 na terenie tzw. wioski indiańskiej w Świeradowie Zdroju, przy ul. Wyszyńskiego. Jedną z licznych atrakcji będzie konkurs na najsmaczniejszy bigos. Do

udziału w konkursie zostały zaproszone świeradowskie restauracje i hotele, które zgromadziły wspólnie kilkaset kilo-

gramów tradycyjnego bigosu. Najlepszy bigos uzyska certyfikat jakości. Organizatorzy liczą na masowe przybycie uczestników zabawy, oraz hojność sponsorów.

Program wiosennego bigosowania:

1. Rozpoczęcie imprezy i rozpalenie ogniska
2. Otwarcie „Konkursu na najsmaczniejszy świeradowski bigos”
3. Występ zespołu muzycznego „Familia”
4. Wystawa i loty gołębi pocztowych
5. Występ dzieci z „Mrowiska”
6. Przeciąganie liny: „Stowarzyszenie” kontra „Reszta świata”
7. Rozstrzygnięcie konkursu
8. Licytacja prac dzieci ze świetlicy „Mrowisko”
9. Występ Grupy Teatralnej „Zakręcone”
10. Wspólna zabawa - gra i śpiewa zespół „Familia”
11. Pokaz sprzętu strażackiego - zwiedzanie pojazdów bojowych
12. Zakończenie „Wiosennego Bigosowania” wraz z pokazem sprawności strażackiej - gaszenie obiektu (ogniska).

Wszystkich smakoszy (z których każdy może zostać sympatykiem „Godnego Społeczeństwa”) zaprasza Anna Abramczyk, prezes stowarzyszenia.

AEROBIK

*** we wtorki i czwartki o godz. 18.30**

*** profesjonalne prowadzenie
(pod kierunkiem absolwentki AWF
– Krystyny Kacperek)**

*** doskonała muzyka**

Ceny:

*** raz w tygodniu - karnet
miesięczny 16 zł**

*** dwa razy w tygodniu -
karnet 32 zł**

*** wstęp jednorazowy - 5 zł**
**Zajęcia odbywają się
w sali gimnastycznej
w pawilonie „B”
Domu Zdrojowego**



OGŁOSZENIA DROBNE

- ❖ Korepetycje z języka polskiego (dysleksja, dysgrafia, dysortografia), przygotowanie uczniów kl. VI do testów kompetencyjnych – mgr filologii Elżbieta Orłowska, Świeradów, ul. Piastowska 10, tel. 7816545.
- ❖ Budujący się lub zamierzający się budować mogą pod nr. tel. 7817457 w godz. 12-22 uzyskać bezpłatną pomoc techniczną.
- ❖ Sprzedam dom jednorodzinny, niewykończony, ale nadający się do zamieszkania. Ładne położenie na stoku południowym. Możliwość zamiany na mieszkanie (3-4 pokoje z dopłatą). Tel. 0503/787064.
- ❖ Do wynajęcia pomieszczenia o różnej powierzchni – na cele usługowe. Świeradów, ul. Wczasowa 1, tel. 7816367 lub 0605/666831.
- ❖ AVON – kosmetyki przyszłości. Chcesz wiedzieć więcej? Zadzwoń: 7817279 (po 16).

Uczmy się choćby od diabła!

→ ze s. 16

- właściciele hoteli – według ilości sprzedanych noclegów (na podstawie odprowadzonej opłaty klimatycznej);
- właściciele wyciągów – na podstawie ilości sprzedanych wjazdów (dane z odczytów na chipach);
- inne podmioty gospodarcze – według liczby na stałe zatrudnionych pracowników (od sezonowych pobiera się 1/2 składki).

Przy takim formie współpracy wszyscy bez wyjątku w mieście czują się odpowiedzialni za politykę promocji miasta i zarazem regionu. Eliminuje się także negatywne zachowania typu „moja chata z kraja”, gdzie pilnuje się tylko swojego własnego interesu.

Nie wydaje się to przecież trudne do zrozumienia – jeśli przyjeżdżają do nas goście, których stać wyłącznie na opłacenie pobytu w hotelu lub pensjonacie, zaczęła znikać kawiarenki, sklepiki (proces ten zresztą już się odbywa), sklepy będą coraz uboższe w towar. W końcu goście poczną do Świeradowa zniechęcenie, bo cóż oni będą mogli tu zobaczyć czy przeżyć? Czy ograniczą swój pobyt do wnętrza pokoju i od czasu do czasu do zapaszków stołówek?

Na dłuższą metę przyniesie to tylko straty najbardziej zainteresowanym. I nie będzie to spowodowane np. polityką podatkową gminy – wręcz odwrotnie – powinniśmy ściągać do nas takiego klienta, żeby każdego z nas było stać na płacenie wszystkich podatków bez zmruczenia oka. Jeśli tak się stanie, będzie to wina wyłącznie tych, których interesuje zapełnienie własnych miejsc noclegowych, bez spoglądania na potrzeby całego rynku świeradowskiego.

A wracając jeszcze do Oberwiesenthal – w katalogach informacyjnych zamieszczono także wzmianki o bazie noclegowo-restauracyjnej w czeskiej miejscowości Boří Dar, położonej nieopodal granicy, u stóp góry Keilberg (nad Oberwiesenthal góruje szczyt Fichtelberg, wysoki na 1214 metrów). Wspaniale wydany katalog otwiera słowo wstępne znanego skoczka narciarskiego Jensa Weissfloga, wielokrotnego mistrza olimpijskiego i mistrza świata, którego kariera związana była z położonymi tam skoczniami (jeszcze w ernerowskich czasach), a który po odpięciu nart zbudował w mieście hotel-apartamentowiec. To bardzo popularna na Zachodzie, a praktycznie nieznana u nas oferta wynajmowania kompleksów mieszkaniowych, by goście mogli na wczasach czuć się jak u siebie. W zależności od potrzeb i zasobności portfela turyści mogą wynająć sobie 30-metrową kawalerkę albo 125-metrowy apartament (modernizacja 6-klatkowego bloku z wielkiej płyty kosztowała 25 mln marek).

Tomasz Grzybowski

Program Euroregionalnych Spotkań Miłośników Przyrody „Dni Kwitnących Rododendronów”

DATA	GODZINA MIEJSCE	AKCJA
1.05	19.15 Kawiarnia Zdrojowa	Koncert zespołu HARFA (8 zł)
3.05	10.30 Kościół Parafialny w Świeradowie	Uroczysta Msza Św. za Ojczyznę
3.05	12.00 Hala Spacerowa	Uroczysta akademii z okazji 3. Maja.
	19.15 Kawiarnia Zdr.	Koncert zespołu MENUET (12 zł)
4.05	15.00 Wioska Indyjska	Festyn dla mieszkańców i gości.
5.05	10.00 Stadion Miejski	Mecz sportowy – piłka nożna Samorządowcy kontra Straż Graniczna + Policja (2 x 40 min.)
	11.30 – 12.00 Stadion Miejski	Pokaz umiejętności rolkowców.
	12.00–15.00	Występy zespołów muzycznych z terenu Świeradowa Zdroju
	14.00–18.00 Tarasy Spacerowe	GIEŁDA krzewów ozdobnych oraz małej architektury ogrodowej, pokazy warsztatów rzemieślniczych (ze sprzedażą): ceramika bolesławiecka, szlifiernia szkła i kryształów Piechowice, pokaz plukania złota, wystawa kamieni, degustacja chleba z „Czarciego Młyna”, witraże, wystawa znaczków turystycznych,
	12.30–14.00	Wyścig Rowerów Górskich o „Rododendronowy Laur”. Start spod MBIT
	15.00 Scena	Ogłoszenie wyników meczu i wyścigu rowerowego na scenie pod Domem Zdrojowym i uhonorowanie zwycięzców
	15.30 Park Zdrojowy	Sadzenie pierwszych krzewów rododendronowych przez zaproszonych gości przy arboretum VIP-ów
	16.00 Muzeum Sztuki Reduktywnej	Uroczyste odsłonięcie popiersia Włodzimierza Majakowskiego
	16.45–18.00 Park Zdrojowy	Występ zespołu „Podgórzanie” połączony z degustacją „Pieczony świnki”
	18.00–19.00 ul. Zdrojowa	Zawody w toczeniu beczki piwa
	19.00–20.00 Scena	Występ zespołu „JGR – Młodzi BEATLES!”
	20.00–22.00 Scena	Występ Gwiazdy
6.05	10.00–16.00 ul. Zdrojowa	Majowa SPAR-takiada, w programie: zabawa przy muzyce, wystawa psów nierasowych, zabawy i konkursy dla dzieci i nie tylko, promocja art. spożywczych.
	12.00 ul. Zdrojowa	Zawody w dart o puchar Burmistrza Miasta
	14.00 Stadion przy Szkole lub sala gimn.	Mecz koszykówki: Świeradow Zdrój Kontra Nowe Miasto lub Frydlant
	16.00 Tarasy Spacerowe	Uroczyste zamknięcie „Dni Kwitnących Rododendronów”

Działania w sobotę i niedzielę: przejażdżki bryczką i ciuchcią, mała gastronomia, autokar – restauracja z Browaru Lwóweckiego, muzyka zespołów grających przy hotelach, dmuchane zamki, zjeżdżalnie dla dzieci.

Uwaga! Program zamieszczony powyżej nie wyczerpuje wszystkich zamierzeń organizatorów, którzy do ostatniego dnia będą oczekiwać na potwierdzenie imprez. Prosimy zatem wszystkich zainteresowanych o pilne śledzenie tablic ogłoszeniowych, gdzie pojawiają się informacje o wszystkich wydarzeniach.

PROVIDENT
Polska

Wygodna forma

POŻYCZKI
udzielanej
w domu Klienta

- ✓ Gotówka w ciągu 48 godz.
- ✓ Dogodny system spłat
- ✓ Brak ukrytych opłat
- ✓ Bez żyrantów

tel. 7816974

0608 - 791 544

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Zarząd Miasta. Redaktor naczelny: Adam Karolczuk (tel. 7817140). Skład komputerowy, łamanie, skanowanie i druk: „Poligrafia”, Jelenia Góra, ul. Ptasia 18/2, tel. 753-63-43. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika - teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora - do ewentualnej wiadomości redakcji - oraz zdjęcia można składać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10, tel. 781-63-50, faks 781-61-00; e-mail: notatnik@swieradowzdroj.pl; it@swieradowzdroj.pl



Świeradów w INTERNECIE - <http://www.swieradowzdroj.pl> / <http://www.karkonosze.it.pl>

Uczmy się choćby od diabła!

Zglądając na mapę Europy Centralnej można znaleźć niedaleko od naszej granicy niewielką miejscowość Oberwiesenthal. Niewielką, ponieważ liczba mieszkańców wynosi zaledwie 3,5 tys. Można by ją więc porównać do Świeradowa Zdroju. Kolejną rzeczą łączącą nas z Oberwiesenthal są nasze wspólne aspiracje do bycia miejscowościami wypoczynkowymi – zarówno zimą, jak i latem. Łączy nas także bliskie położenie względem dużych konkurencyjnych centrów turystycznych: oni mają niedaleko do stacji alpejskich, my – do karkonoskich po obu stronach granicy (nie wspominając Tatr z Zakopanem).

Będąc małym miastem z jeszcze mniejszym budżetem i z dużymi problemami, przeznaczamy na promocję Świeradowa Zdroju takie pieniądze, na jakie nas stać. Ponieważ pochodzą one prawie wyłącznie z budżetu miasta, są naprawdę niewielkie w porównaniu do potrzeb. Z identycznym problemem borykało się w latach 90. miasto Oberwiesenthal. Aż do roku 1997. Wtedy to, po kilku już przemianach w sposobach promocji miasta, powstało ciało, które z powodzeniem działa do dziś – Towarzystwo Turystyczne, którego członkami było 40 podmiotów gospodarczych, mających podpisaną umowę z gminą na prowadzenie usług turystycznych.

Każdy z członków opłacał składki – również gmina (która dodatkowo odprowadzała pieniądze pobrane za opłatą klimatyczną – ok. 30 tys. marek rocznie). Opłaty te tworzyły roczny budżet Towarzystwa w wysokości 700 tys. DM. Z tej kwoty 25% przeznaczano wyłącznie na promocję (ok. 175 tys. DM), natomiast 35% budżetu to koszty osobowe oraz utrzymanie biura informacji turystycznej (ok. 245 tys. DM).

Zebranie Walne Członków Towarzystwa wybiera na 4 lata Zarząd,



Okazały hotel należący do Jensa Weissfloga. 16 apartamentów, każdy z własną kuchnią (ale jak kogo brzydzi gotowanie, jest i restauracja). Ponadto do dyspozycji gości znajduje się sala konferencyjna, sauna, a obok – choć to góry równe naszym Izerom – pole golfowe z 18 dołkami. Tylko pozazdrościć (i pomarzyć)!

który prowadzi politykę promocji miasta, zatrudnia osoby zajmujące się prowadzeniem Biura Informacji i Promocji i odpowiada za celowość wydawania wspólnych pieniędzy.

W roku 2000 Towarzystwo miało już ponad 100 członków (w tym hotelarze mający około 80% miejsc noclegowych w mieście), a budżet wynosił ponad 1,5 mln (!) DM, z tego 850 tys. DM to suma odprowadzana przez gminę z opłaty klimatycznej. Dla porównania – mniejszy od Świeradowa Oberwiesenthal dysponuje na cele promocji kwotą równą 40% rocznego budżetu naszego miasta!

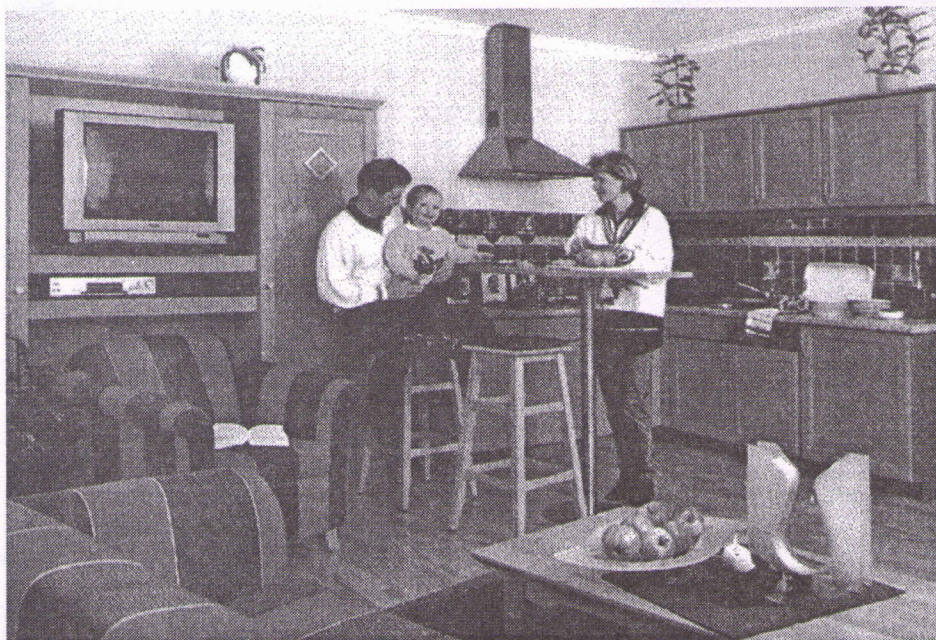
Niby nic nowego – a jednak o ból głowy przyprawić może spis członków Towarzystwa Turystycznego Kurortu Oberwiesenthal. Oprócz wiadomej (i zrozumiałej) obecności gminy, właścicieli bazy noclegowej i wyciągów, znajdują się tam także miejscowi przewoźnicy, właściele restauracji, barów – ale także właściele sklepów,

aptekarze, rzemieślnicy, jednym słowem wszyscy ci, którzy zainteresowani są obecnością jak największej ilości gości w ich mieście. Oni o tym wiedzą – każdy powinien mieć z tego wyłącznie korzyść!

Fakty te wypadałoby zadedykować naszym hotelarzom, którzy ściągają do Świeradowa Zdroju klientów (przeważnie kuracjuszy niemieckich), z których ogromną większość stać wyłącznie na pobyt w hotelu. Mimo to wiele osób prowadzących usługi w mieście w ogóle tego nie odczuwa, narzekają wręcz na marazm panujący w Świeradowie, a właściele hoteli, którym klient zapłacił za pobyt, nie czują potrzeby wyjścia z żadną inicjatywą integracyjną poza własny branżowy interes.

Składki płacone do Towarzystwa Turystycznego w Oberwiesenthal rozkładają się następująco:

– gmina – wedle liczby mieszkańców;



Aneks kuchenny połączony z pokojem wypoczynkowym – w apartamentowcu musi być tak, jak w mieszkaniu, żeby gościom się wydawało, iż się z niego w ogóle nie ruszali.

